www.parafiajozefow.pl

NASZ Józefów

NR 10–11 (56) LISTOPAD–GRUDZIEŃ 2015 ■ MIESIĘCZNIK PARAFII MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

Po co nam adwent? ▮ 8

W SAMO POŁUDNIE: GODZINA ŁASKI ▮ 11

SYNOD O MAŁŻEŃSTWIE WYZNACZA NOWE KIERUNKI ▮ 12

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

RORATY

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

Drodzy Czytelnicy,

oddając do Państwa rąk 56 numer „Naszego Józefowa" jednocześnie dziękuję za te kilka lat, w trakcie których mogłem współtworzyć nasze parafialne pismo. Dziękuję za wszystkie uwagi i ciepłe słowa. Szczególnie dziękuję Księdzu Proboszczowi oraz wszystkim, którzy włączyli się we współtworzenie naszego pisma: autorom oraz zespołowi firmy Diamond, który odpowiadał za jego skład i szatę graficzną.

Był to dla mnie bardzo ważny czas i doświadczenie współpracy przy tworzeniu pisma, które na trwałe wpisało się w nasze lokalne życie.

Nowe zadania, których się podjąłem nie są do pogodzenia z kierowaniem naszym pismem. Ale deklaruję gotowość pomocy nowej redakcji w kontynuowaniu tego dzieła.

Jeszcze raz dziękując życzę Państwu radosnych i spokojnych Świąt Narodzenia Pańskiego!

SZYMON RUMAN

Spis treści

Spis czytań mszalnych na grudzień 3
Kalendarium duszpasterskie na grudzień 2015 i styczeń 2016 4
Podsumowanie akcji krwiodawstwa 5
Piknik patriotyczno-historyczny 6
Po co nam adwent? 8
Adwent – czas czuwania i nadziei 10
W samo południe: Godzina Łaski 11
Synod o małżeństwie 12
Pierwsze otwarcie Drzwi w bazylice św. Piotra 14
Dzieci w niebezpieczeństwie – przestępczość w sieci 16
Zakazany Bóg 18
Niezwykłe rozmowy z Księdzem Janem 19
Jesienna pogoda, a bezpieczeństwo na drodze 20
Kronika Parafii 21
Spis czytań mszalnych na styczeń 2016 22

spis czytań mszalnych na grudzień 2015

1 XII Wtorek. Dzień powszedni.
Iz 11, 1-10; Ps 72 (71), 1-2. 7-8. 12-13. 17 (R.: por. 7); Łk 10, 21-24;

2 XII Środa. Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Rafała Chylińskiego, prezbitera.
Iz 25, 6-10a; Ps 23 (22), 1-2a. 2b-3. 4. 5. 6 (R.: por. 6cd); Mt 15, 29-37;

3 XII Czwartek. Wspomnienie św. Franciszka Ksawerego, prezbitera.
Czytania z dnia:
Iz 26, 1-6; Ps 118 (117), 1 i 8-9. 19-21. 25-27a (R.: por. 26a); Iz 55, 6; Mt 7, 21. 24-27;
albo czytania ze wspomnienia:
1 Kor 9, 16-19. 22-23; Ps 117 (116), 1-2 (R.: por. Mk 16, 15); Mt 28, 19a. 20b; Mk 16, 15-20;

4 XII Piątek. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Barbary, dziewicy i męczennicy albo wspomnienie św. Jana Damasceńskiego, prezbitera i doktora Kościoła.
Iz 29, 17-24; Ps 27 (26), 1. 4. 13-14 (R.: por. 1a); Mt 9, 27-31;

5 XII Sobota. Dzień powszedni.
Iz 30, 19-21. 23-26; Ps 147 (146), 1-2. 3-4. 5-6 (R.: Iz 30, 18); Iz 33, 22; Mt 9, 35 – 10, 1. 5. 6-8;

6 XII **Druga Niedziela Adwentu.**
Ba 5, 1-9; Ps 126 (125), 1-2ab. 2cd-4. 5-6 (R.: 3); Flp 1, 4-6. 8-11; Łk 3, 4. 6; Łk 3, 1-6;

7 XII Poniedziałek. Wspomnienie św. Ambrożego, biskupa i doktora Kościoła.
Czytania z dnia:
Iz 35, 1-10; Ps 85 (84), 9ab-10. 11-12. 13-14 (R.: Iz 35, 4d); Łk 5, 17-26;
albo czytania ze wspomnienia:
Ef 3, 8-12; Ps 37 (36), 3-4. 5-6. 30-31 (R.: 30a); J 10, 14; J 10, 11-16;

8 XII Wtorek. Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.
Rdz 3, 9-15; Ps 98 (97), 1. 2-3ab. 3cd-4 (R.: por. 1ab); Ef 1, 3-6. 11-12; Łk 1, 28; Łk 1, 26-38;

9 XII Środa. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Juana Diego Cuauhtlatoatzin.
Iz 40, 25-31; Ps 103 (102), 1-2. 3-4. 8 i 10 (R.: 1a); Mt 11, 28-30;

10 XII Czwartek. Dzień powszedni.
Iz 41, 13-20; Ps 145 (144), 1 i 9. 10-11. 12-13ab (R.: 8); Iz 45, 8; Mt 11, 11-15;

11 XII Piątek. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Damazego I, papieża.
Iz 48, 17-19; Ps 1, 1-2. 3. 4 i 6 (R.: por. J 8, 12); Mt 11, 16-19;

12 XII Sobota. Dzień powszedni albo wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Guadalupe.
Syr 48, 1-4. 9-11; Ps 80 (79), 2ac i 3b. 15-16. 18-19 (R.: 4); Łk 3, 4. 6; Mt 17, 10-13;

13 XII **Trzecia Niedziela Adwentu.**
So 3, 14-18a; Iz 12, 2-3. 4bcd. 5-6 (R.: 6); Flp 4, 4-7; Iz 61, 1; Łk 3, 10-18;

14 XII Poniedziałek. Wspomnienie św. Jana od Krzyża, prezbitera i doktora Kościoła.
Czytania z dnia:
Lb 24, 2-7. 15-17a; Ps 25 (24), 4bc-5ab. 6-7bc. 8-9 (R.: 4b); Ps 85 (84), 8; Mt 21, 23-27;
albo czytania ze wspomnienia:
1 Kor 2, 1-10a; Ps 37 (36), 3-4. 5-6. 30-31 (R.: 30a); Por. Łk 9, 23; Łk 14, 25-33;

15 XII Wtorek. Dzień powszedni.
So 3, 1-2. 9-13; Ps 34 (33), 2-3. 6-7. 17-19. 23 (R.: 7a); Mt 21, 28-32;

16 XII Środa. Dzień powszedni.
Iz 45, 6b-8. 18. 21b-25; Ps 85 (84), 9ab-10. 11-12. 13-14 (R.: Iz 45, 8); Iz 40, 9-10; Łk 7, 18b-23;

17 XII Czwartek. Dzień powszedni.
Rdz 49, 2. 8-10; Ps 72 (71), 1-2. 3-4ab. 7-8. 17 (R.: por. 7); Mt 1, 1-17;

18 XII Piątek. Dzień powszedni.
Jr 23, 5-8; Ps 72 (71), 1-2. 12-13. 18-19 (R.: por. 7); Mt 1, 18-24;

19 XII Sobota. Dzień powszedni.
Sdz 13, 2-7. 24-25a; Ps 71 (70), 3-4a. 5-6ab. 16-17 (R.: por. 8 ab); Łk 1, 5-25;

20 XII **Czwarta Niedziela Adwentu.**
Mi 5, 1-4a; Ps 80 (79), 2ac i3b. 15-16. 18-19 (R.: por. 4); Hbr 10, 5-10; Łk 1, 38; Łk 1, 39-45;

21 XII Poniedziałek. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Piotra Kanizjusza, prezbitera i doktora Kościoła.
Pnp 2, 8-14 lub So 3, 14-18a; Ps 33 (32), 2-3. 11-12. 20-21 (R.: por. 1a i 3a); Łk 1, 39-45;

22 XII Wtorek. Dzień powszedni.
1 Sm 1, 24-28; 1 Sm 2, 1. 4-5. 6-7. 8abcd (R.: por. 1a); Łk 1, 46-56;

23 XII Środa. Dzień powszedni.
Ml 3, 1-4; 4, 5-6; Ps 25 (24), 4-5. 8-9. 10 i 14 (R.: Łk 21, 28); Łk 1, 57-66;

24 XII Czwartek. Dzień powszedni. Wigilia Bożego Narodzenia.
Na Mszy rannej
2 Sm 7, 1-5. 8b-12. 14a. 16; Ps 89 (88), 2-3. 4-5. 27 i 29 (R.: por. 2a); Łk 1, 67-79;

25 XII **Piątek. Uroczystość Narodzenia Pańskiego.**
Wieczorna Msza wigilijna
Iz 62, 1-5; Ps 89 (88), 4-5. 16-17. 27 i 29 (R.: por. 2a); Dz 13, 16-17. 22-25; Mt 1, 1-25;
Msza w nocy
Iz 9, 1-3. 5-6; Ps 96 (95), 1-2. 3 i 10ac. 11-12. 13 (R.: por. Iz 11); Tt 2, 11-14; Łk 2, 10-11; Łk 2, 1-14;
Msza o świcie
Iz 62, 11-12; Ps 97 (96), 1 i 6. 11-12; Tt 3, 4-7; Łk 2, 14; Łk 2, 15-20;
Msza w dzień
Iz 52, 7-10; Ps 98 (97), 1. 2-3ab. 3cd-d. 5-6 (R.: 3c); Hbr 1, 1-6; J 1, 1-18 lub J 1, 1-5. 9-14;

26 XII **Sobota. Święto św. Szczepana, pierwszego męczennika.**
Dz 6, 8-10; 7, 54-60; Ps 31 (30), 3cd-4. 6 i 8ab. 16-17 (R.: por. 6a); Ps 118 (117), 26a i 27a; Mt 10, 17-22;

27 XII **Pierwsza Niedziela po Narodzeniu Pańskim. Święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa.**
Syr 3, 2-6. 12-14; Ps 128 (127), 1-2. 3. 4-5 (R.: por. 1a); Kol 3, 12-21; Kol 3, 15a. 16a; Łk 2, 41-52;

28 XII Poniedziałek. Czwarty dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego. Święto św. Młodzianków, męczenników.
1 J 1, 5 – 2, 2; Ps 124 (123), 2-3. 4-5. 7b-8 (R.: por. 8); Mt 2, 13-18;

29 XII Wtorek. Piąty dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Tomasza Becketa, biskupa i męczennika.
1 J 2, 3-11; Ps 96 (95), 1-2a. 2b-3. 5b-6 (R.: 11a); Łk 2, 32; Łk 2, 22-35;

30 XII Środa. Szósty dzień w oktawie Narodzenie Pańskiego. Dzień powszedni.
1 J 2, 12-17; Ps 96 (95), 7-8a. 8b-9. 10 (R.: 11a); Łk 2, 36-40;

31 XII Czwartek. Siódmy dzień w oktawie Narodzenia Pańskiego. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Sylwestra I, papieża
1 J 2, 18-21; Ps 96 (95), 1-2. 11-12. 13 (R.: 11a); J 1, 14. 12; J 1, 1-18;

Kalendarium duszpasterskie – grudzień 2015 i styczeń 2016

- 29 listopada rozpoczęliśmy Adwent, a tym samy w Polsce nowy **Rok Duszpasterski** pod hasłem: **„Nowe życie w Jezusie Chrystusie".**

- **Zachęcamy do licznego udziału w roratach**, odprawianych w adwencie codziennie **od poniedziałku do soboty o godz. 6.30 rano**. Przychodzimy na nie ze świecami opatrzonymi lampionami (również dorośli); pomóżmy dzieciom wziąć udział w Roratach. Pamiętajmy: Roraty zaczynamy 1 grudnia o godz. 6.30.

- **6 grudnia**, w II Niedzielę Adwentu, będziemy przeżywać **XVI dzień solidarności z Kościołem na Wschodzie**. Nie zapominajmy o tych naszych braciach, którzy przez długie lata komunizmu byli pozbawieni opieki duchowej, a obecnie borykają się z problemami braku kapłanów, wystroju wnętrz świątyń, paramentów liturgicznych, lecz są zarazem bardzo spragnieni wiary i otwarci na wszystko, czym zechcemy się z nimi podzielić. Nasze ofiary są przeznaczane m.in. na: tabernakula, naczynia i szaty liturgiczne, a także środki na wsparcie prowadzonych remontów i budowę obiektów kościelnych. Posługujący na Wschodzie duszpasterze, bracia i siostry zakonne otrzymane wsparcie przeznaczają też na stołówki, sierocińce, rekolekcje młodzieżowe, pielgrzymki, wakacyjne spotkania z Bogiem dla dzieci i młodzieży oraz pomoc osobom potrzebującym i starszym. Niech nasza hojność będzie wyrazem naszej wiary i chrześcijańskiej solidarności. Ofiary na pomoc Kościołowi na Wschodzie można składać do puszek przy wyjściu z kościoła.

- **8 grudnia** przypada Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP. Ponieważ nie jest to dzień wolny od pracy, msze św. będą odprawiane wg porządku codziennego: **6.30, 8.30** i **18.00**. Zapraszamy dodatkowo jutro do kościoła na godz. 12.00 – na Godzinę Łaski.

- **W niedzielę** 13 grudnia rozpoczniemy **adwentowe Rekolekcje Parafialne**, które w tym roku prowadzą Ojcowie Misjonarze Św. Rodziny ze Świdra. Nauki rekolekcyjne na wszystkich Mszach św.

- **W poniedziałek, wtorek i środę** Msze św. z naukami o godz. 6.30 (Roraty), 8.30, 11.00, 17.00 (dla dzieci) 18.00 i 20.00. Każdego dnia rekolekcji zapraszamy na Adorację Najśw. Sakramentu od godz.19.00 do 20.00.

- **Wtorek** jest dniem spowiedzi. Skorzystajmy przed Bożym Narodzeniem z okazji pojednania z Bogiem i ludźmi.

- **We wtorek** na godz. 11.00 zapraszamy do kościoła zwłaszcza chorych i starszych. Po godz. 12.30 chcemy nawiedzić chorych, których nie można przywieźć do kościoła. Prosimy o zgłaszanie tych chorych w zakrystii.

- W trzecią niedzielę Adwentu (13 grudnia) rozpoczynamy w parafii obchody **Jubileuszowego Roku Miłosierdzia**. Po każdej Mszy św. odmówimy Koronkę do Bożego Miłosierdzia.

- **Uroczystość Narodzenia Pańskiego**; rozpoczynamy w czwartek, 24 grudnia o godz. 23.30 Godziną Czytań. **Pasterka o północy**, później Msze św. (25 grudnia) będą odprawiane o godz. 8.30, 9.30 (*w dolnym kościele w rycie trydenckim*), 10.00, 11.30, 13.00, 18.00 i 20.00. W drugi dzień świąt msze św. jak w każdą niedzielę.

- W niedzielę, **27 grudnia, święto Świętej Rodziny**; będziemy celebrować **Jubileusze Małżeńskie** – podczas Mszy św. o godz. 13.00 chcemy zorganizować uroczyste odnowienie przysięgi małżeńskiej par, które w tym roku kalendarzowym obchodziły, bądź będą obchodzić jubileusz 60-lecia, 50-lecia i 25-lecia ślubu. Prosimy o zgłaszanie (w zakrystii lub w kancelarii) swojego udziału w tej pięknej uroczystości.

- **1 stycznia** w imię Boże rozpoczniemy nowy rok kalendarzowy **2016 r.** oddając cześć **Świętej Bożej Rodzicielce Maryi** na zakończenie oktawy Narodzenia Pańskiego. W tym dniu obchodzimy **Światowy Dzień Modlitw o Pokój**.

- W środę **6 stycznia** przypada **uroczystość Objawienia Pańskiego**, zwana popularnie świętem Trzech Króli, misyjny Dzień Dzieci, a zarazem Dzień Diecezjalnego Dzieła Misyjnego. W Kościołach Wschodnich tego dnia jest obchodzona wigilia Bożego Narodzenia. U nas porządek Mszy Świętej i nabożeństw – jak w niedziele w ciągu roku. Błogosławieństwo kredy i kadzidła po każdej Mszy Świętej. Ofiary składane w tym dniu na tacę są przeznaczone na potrzeby misyjne Kościoła.

- W niedzielę **10 stycznia** będziemy obchodzić **święto Chrztu Pańskiego** i zakończenie okresu Narodzenia Pańskiego w liturgii Kościoła rzymskokatolickiego.

- **Trwa wizyta duszpasterska w naszej parafii** (początek wizyty: od poniedziałku do piątku od g. 16.00, w soboty od g. 10.00). Program tej wizyty znajdziemy w ogłoszeniach i na stronie internetowej. Mamy nadzieję, że pomoże to tak zaplanować czas, by można było przyjąć wizytę księdza. W związku z kolędą, w grudniu i styczniu kancelaria będzie czynna od poniedziałku do piątku tylko rano w godz. 9.00–10.45, a w soboty tylko wieczorem w godz. 16.00–17.45.

KS. KAZIMIERZ – PROBOSZCZ

PODSUMOWANIE AKCJI KRWIODAWSTWA POD HASŁEM „ODDAJĘ KREW W JÓZEFOWIE”

W niedzielę 15 listopada przy naszej parafii odbył się kolejny dzień krwiodawstwa. Tym samym rozpoczęliśmy 17 rok tradycji oddawania krwi w Józefowie.

Krew oddała rekordowa liczba 58 dawców! To absolutny rekord! Ekipa z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, która przyjechała do stacji Caritas aby pobrać krew od dawców była zachwycona naszym wynikiem.

Ten wynik mógł być jeszcze lepszy ponieważ zainteresowanie było olbrzymie, jednak ramy czasowe (tylko 5 godzin) nie pozwalają na przyjęcie większej liczy dawców niż 60, z tego względu musieliśmy zamknąć rejestrację kandydatów już o 11:30.

Na wszystkich zarówno tych, którzy oddali krew, jak również ich rodzin i osób, które wyraziły chęć oddania krwi już po 11:30 w salce na plebani czekała Kawiarenka Krwiodawcy, która po raz kolejny okazała się strzałem w dziesiątkę. Pyszne ciasta upieczone przez nasze parafianki i lokalną kawiarnię „Poczuj Miętę” były chwalone przez wszystkich i momentalnie znikały ze stołów. Kawiarenkę odwiedzały całe rodziny, co jest niesamowicie budujące. Animatorka z przedszkola Przyjaciel w Falenicy umilała czas wszystkim dzieciom, a o godz. 12:30 najpierw na parkingu, a potem w Kawiarence odbył się pokaz tańca Uczniowskiego Klubu Sportowego Duet.

Serdecznie dziękuje wszystkim osobom, które przyłączyły się do naszego dnia krwiodawstwa! Dawcom, kandydatom na dawców, paniom, które upiekły ciasta i naszym niezastąpionym sponsorom.

Ponieważ z akcji na akcję wzrasta ilość dawców i wydarzenie staje się coraz bardziej atrakcyjne powstał pomysł założenia józefowskiego Klubu HDK. Jeżeli są chętni do wstąpienia do takiego klubu, bardzo proszę o kontakt (kinga.krupa1@gmail.com lub 506380574).

Szczęść Boże Krwiodawcom i ich rodzinom

KINGA BŁASZCZYK
Organizator dni krwiodawstwa w Józefowie

LISTA OSÓB, KTÓRE PRZYŁĄCZYŁY SIĘ DO JÓZEFOWSKIEGO DNIA KRWIODAWSTWA (krwiodawców, kandydatów na dawców, pań piekących ciasta i sponsorów).

1. Maria Skibińska
2. Paweł Błaszczyk
3. Adrian Jaworski
4. Lidia Krupa
5. Janusz Krupa
6. Magdalena Nogal
7. Aleksandra Borkowska
8. Paulina Stepków
9. Anna Borsów
10. Paulina Kołtonowska
11. Janusz Krupa
12. Ks. Tomasz Połomski
13. Marlena Młynarska-Gosk
14. Piotr Dębski
15. Sławomir Wardaszka
16. Dariusz Olszewski
17. Ewelina Arak
18. Kamil Arak
19. Karol Sidor
20. Zbigniew Siekierzyński
21. Kinga Sterna
22. Krzysztof Góral
23. Małgorzata Martyniak
24. Paweł Martyniak
25. Agnieszka Fedorko
26. Jacek Burkowski
27. Piotr Jesiotr
28. Łukasz Jesiotr
29. Sylwester Godlewski
30. Robert Grotkowski
31. Antoni Grotkowski
32. Diakon Piotr Domański
33. Rafał Kołtonowski
34. Tomasz Kacprowicz
35. Wiesława Klimaszewska
36. Ilona Kłoszewska
37. Iza Kłoszewska
38. Piotr Sobolewski
39. Mirosław Gałkowski
40. Mariola Twardowska
41. Maria Głowacka
42. Danuta Pol
43. Monika Nojszewska
44. Daniel Kaniowski
45. Mariusz Wojak
46. Mariusz Nowak
47. Grażyna Piesiewicz
48. Magdalena Wołoska
49. Michał Igielski

SPONSORZY:

Firma ACAD
Mirosław Przywózki
Firma DeMedia Michał Pyrko
Firma Finesia Cezary Jachniewicz
Przedszkole Przyjaciel
w Falenicy Anna Nikodem
Kawiarnia Poczuj Miętę
Małgorzata Maliszewska
Firma MultiRes Mateusz Szostak

Piknik patriotyczno-historyczny

To już piąty piknik patriotyczno-historyczny w naszej parafii. Stanowi on stały element corocznych obchodów Święta Niepodległości w Józefowie. Organizatorem imprezy jest grupa społeczników, na czele z panem Grzegorzem Jakubowskim. W przedsięwzięcie angażują się harcerze ZHP Szczepu Józefów, strażacy, grupy rekonstrukcyjne, Muzeum II Korpusu Polskiego w Józefowie, otwocki Związek Strzelecki „Strzelec".

Po raz pierwszy piknik miał miejsce w 2010 roku jako wydarzenie towarzyszące uroczystości odsłonięcia tablicy ku czci śp. Lecha Kaczyńskiego oraz pozostałych ofiar tragedii smoleńskiej. W ciągu kilku lat wokół pikniku ukształtowało się dość szerokie i wartościowe środowisko obywatelskie, składające się z pojedynczych osób, organizacji, instytucji.

Tegoroczny piknik patriotyczno-historyczny odbył się ósmego listopada. Centralnym punktem imprezy była uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny, którą celebrował ksiądz Paweł Sołowiej. On też wygłosił okolicznościowe kazanie. W niezwykle erudycyjnej homilii mówił o korzeniach i etymologii terminu *patriotyzm*. Kaznodzieja przypomniał antyczne rozumienie patriotyzmu, obecne m.in. w *Odysei* Homera, dziełach Arystotelesa i Cycerona. Wspomniał też o chrześcijańskim rozumieniu miłości ojczyzny, dostrzegalnym w *Księdze Psalmów*, kazaniach księdza Piotra Skargi i św. Jana Pawła II. W końcówce kazania ksiądz Paweł dokonał rozróżnienia między właściwie rozumianym patriotyzmem a szowinizmem, ksenofobią. Skrytykował też modne dziś postawy kosmopolityczne. W nabożeństwie uczestniczyli przedstawiciele władz miasta. Eucharystię zakończyło wspólne odśpiewanie najstarszego hymnu Polski – *Bogurodzicy*.

Kolejnymi punktami patriotycznej imprezy były: uroczyste wciągnięcie flagi, apel poległych, złożenie wieńców i zapalenie zniczy pod pamiątkowym obeliskami na przykościelnym placu. Wzniosłą atmosferę oraz wojskową oprawę zapewnili młodzi członkowie Związku Strzeleckiego „Strzelec" z Otwocka oraz miejscowi harcerze.

Mniej patetyczną część pikniku wypełniły pokazy grup rekonstrukcyjnych. Barwnie zaprezentowali się legioniści Piłsudskiego z Kozienickiego Stowarzyszenia Rekonstrukcji Historycznej. Równie efektownie wypadła Grupa

Rekonstrukcji Historycznej Batalionu AK „Czata 49", która wcieliła się w rolę żołnierzy podziemia antykomunistycznego. Odtwarzane przez rekonstruktorów partyzanckie akcje bojowe były niezwykle dynamiczne. Nic więc dziwnego, że przyciągnęły one uwagę licznych uczestników pikniku. Sporym zainteresowaniem cieszyło się też obozowisko żołnierzy wyklętych.

Tradycyjnie już nie zabrakło miejscowego Muzeum II Korpusu Polskiego, prezentującego zabytkowe pojazdy wojskowe, broń strzelecką, mundury z okresu I wojny światowej, szpital polowy z lat 1914–1918 z przeuroczą pielęgniarką, 75. mm armatę przeciwpancerną wz. 1897 Schneider. Ta ostatnia okazała się prawdziwym hitem wystawy. Przypomnieć w tym miejscu warto, że sprzęt ten był na wyposażeniu naszej armii w okresie wojny polsko-bolszewickiej oraz podczas kampanii wrześniowej.

Moc atrakcji zapewnili też miejscowi członkowie Związku Harcerstwa Polskiego. Na przygotowanej przez nich strzelnicy można było sprawdzić swoje umiejętności strzeleckie, poćwiczyć sprawność ręki i oka.

Osoby obecne na pikniku mogły skosztować przepysznej, niezwykle sycącej grochówki strażackiej, posłuchać melodii patriotycznych w wykonaniu Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej z Karczewa. Spragnieni strawy duchowej mieli zaś możność zakupu interesujących książek historycznych i religijnych. Można też było nabyć dawne mapy oraz flagi państwowe.

Prawdziwą nowością był konkurs wiedzy historycznej i patriotycznej. Znajomość ojczystych dziejów premiowana była szeregiem atrakcyjnych nagród (książek, gier planszowych, układanek, płyt, publikacji historycznych). Niektóre pytania wcale nie należały do łatwych. W związku z tym gorące gratulacje należą się nie tylko zwycięzcom, lecz wszystkim osobom, które (niejednokrotnie pokonując ogromną tremę) odważyły się uczestniczyć w tym konkursie.

Tegoroczny piknik patriotyczno-historyczny uznać należy za udany. Przedsięwzięcie to jest niezwykle wartościowe. Jest ono godnym podziwu wzorcem postawy patriotycznej i społecznikowskiej. Starania oraz intencje organizatorów imprezy najlepiej recenzuje pogoda, która co roku jest nader łaskawa.

ADAM TYSZKA

PODZIĘKOWANIA ZA ORGANIZACJĘ PIKNIKU NALEŻĄ SIĘ:

– Księdzu Kanonikowi Kazimierzowi Gniedziejce;
– Panom Burmistrzom Stanisławowi Kruszewskiemu, Markowi Banaszkowi;
– Panu Przewodniczącemu Rady Miasta Cezaremu Łukaszewskiemu;
– Samorządowcom: Mariuszowi Batorskiemu, Pawłowi Kołodziejowi.

Darczyńcom:
– Panu Sławomirowi Mochowi z firmy Exitus;
– Firmie Careexperts;
– Pani Beacie Falińskiej;
– Panu dr. Dariuszowi Leńczykowi;
– Państwu Ochnio z OK Market;
– Panu Mirosławowi Przewózkiemu z Drukarni ACAD;
– Panu mec. Łukaszowi Jończykowi;
– Panu Przemysławowi Pietrusze;
– Panu Maciejowi Goliaszowi z Restauracji Poezja;
– Państwu Ewie i Tomaszowi Wińskim z Restauracji Winiarnia nad Jeziorem;
– Panu mec. Jackowi Sekule;
– Panu Łukaszowi Łakasikowi;
– Panu mec. Piotrowi Nowakowskiemu;
– Panu Lechowi Krajewskiemu;
– Panu Mirosławowi Gałkowskiemu;
– Firmie Multistudio z Warszawy;
– Restauracji Brassria Warszawska;
– „Linii Otwockiej".

Uczestnikom wydarzenia:
– Młodzieży ze Związku Strzeleckiego „Strzelec" z Otwocka pod komendą Pana majora Janusza Nosola;
– Harcerzom ZHP Szczepu Józefów;
– Muzeum II Korpusu Polskiego w Józefowie;
– Kozienickiemu Stowarzyszeniu Rekonstrukcji Historycznej;
– Grupie Rekonstrukcji Historycznej „Czata 49";
– Orkiestrze Dętej OSP Karczew pod kierownictwem Pana Zbigniewa Chodaka;
– Ochotniczej Straży Pożarnej w Józefowie.

Adwent – czas czuwania i nadziei

„Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących."
(Mk 13,33-37)

Na adwent składają się cztery niedziele adwentowe, w pierwszą z nich rozpoczyna się w Kościołach chrześcijańskich rok liturgiczny. W okresie adwentu dominuje w liturgii kolor fioletowy. Kolorem tym w Kościołach ewangelickich nakrywa się ołtarz. W Kościele katolickim kapłan zakłada do Mszy świętej ornat w kolorze fioletowym, symbolizującym czas pokuty i przygotowania się do jednego z najważniejszych świąt, czasu pojednania z Bogiem i ludźmi, a w III niedzielę różowy, który może być zastąpiony fioletowym.

Adwent w życiu każdego chrześcijanina jest bardzo ważnym czasem – ma nas skłonić do refleksji nad sobą i swoim życiem. Jest to czas przypominający nam także o powtórnym przyjściu na świat Chrystusa, zbawiciela świata. Adwent każdorazowo powinniśmy przeżywać tak, jakby Jezus przechodził dzisiaj, ponieważ ważne jest nasze czuwanie, gdyż nigdy nie wiadomo, kiedy po raz drugi zjawi się Chrystus.

Wierzący, podczas adwentu, podkreślają swoje oczekiwania i pragnienia. Każdy chce przeżyć ten czas jak najlepiej – nadajemy sobie postanowienia, często jest ich zbyt wiele, bądź po prostu są zbyt trudne do dotrzymania ich i wytrwania w nich. Pamiętajmy – należy stawiać sobie cele, które możemy osiągnąć, nawet jeżeli będą nam się wydawać małe i nic niewarte.

Czy adwent zmieni coś w Naszym życiu? Wszystko zależy od tego w jaki sposób do niego podejdziemy. W ten Adwent można wszystko zmienić w swoim życiu na lepsze tak, aby nam pozostało na dłużej.

CO PODCZAS ADWENTU W PARAFII?

W tym roku przed świętami Bożego Narodzenia w Naszej parafii o godzinie 6.30 od poniedziałku do piątku będą się odbywały roraty – msze ku czci Maryi Panny. Warto w tym czasie poświęcić czas na refleksje i wysłuchanie kazań księży.

Jak co roku parafianie będą mieli możliwość kupić opłatek czy też świece Caritasu. Każdy z nas będzie mógł również wspomóc Stowarzyszenie Forum Chrześcijańskie kupując ozdoby świąteczne przegotowywane przez dzieci i dorosłych z Naszej parafii.

ADWENT CZAS RADOSNEGO OCZEKIWANIA A NIE POKUTY...

Początki praktykowania Adwentu sięgają IV wieku, a więc czasów, kiedy zaczęto obchodzić Boże Narodzenie. Obecny, czterotygodniowy obchodzimy od wieku VI. Początkowo Adwent miał raczej charakter pokutny. Wygląda na to, że powstał przez analogię do Wielkiego Postu. Jak przez 40 dni przygotowujemy się do Wielkanocy – na wzór Jezusa, który pościł 40 dni na pustyni, tak Adwent daje nam szansę duchowego przygotowania się do Bożego Narodzenia.

Podczas przeżywania adwentu należy pamiętać, że czas ten różni się od wielkiego postu. Adwent jest czasem radosnego oczekiwania, a nie pokuty. Radość Adwentu ma najgłębsze podstawy: spotkanie z Bogiem, odnalezienie sensu życia i sensu codziennych wysiłków, dzielenie się doświadczeniem wiary.

WERONIKA ORNAT

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

W samo południe: Godzina Łaski

CO ROKU 8 GRUDNIA

Maryja obiecuje wiele łask dla tych, którzy dziś czas między 12 a 13 spędzą na modlitwie.

8 grudnia 1947 r. Maryja objawiła się włoskiej pielęgniarce Pierinie Gilli. Obiecała wtedy, że obiecuje zesłać wielkie łaski dla tych, którzy 8 grudnia między godziną 12 a 13 spędzą na modlitwie o nawrócenie grzeszników, a Ją sama będą czcili jako Różę Mistyczną, Matkę Kościoła.

Czas ten nazwała Godziną Łaski. W czasie objawienia Maryja powiedziała:

„Życzę sobie, aby każdego roku w dniu 8 grudnia w południe obchodzono Godzinę Łaski dla całego świata. Dzięki modlitwie w tej godzinie ześlę wiele łask dla duszy i ciała. Będą masowe nawrócenia. Dusze zatwardziałe i zimne jak marmur poruszone będą łaską Bożą i znów staną się wierne i miłujące Boga. Pan, mój Boski Syn Jezus, okaże wielkie miłosierdzie, jeżeli dobrzy ludzie będą się modlić za bliźnich. Jest moim życzeniem, aby ta Godzina była rozpowszechniona. Wkrótce ludzie poznają wielkość tej Godziny Łaski. Jeśli ktoś nie może w tym czasie przyjść do kościoła, niech modli się w domu."

Jak modlić się w Godzinie Łaski? Forma jest dowolna, istotnymi elementami jest modlitwa za grzeszników, a także uczczenie Maryi jako Róży Mistycznej i Matki Kościoła. Można spędzić ten czas na różańcu, można z litanią do Niepokalanego Poczęcia NMP.

Jeśli tylko możesz, nie zmarnuj Godziny Łaski. 8 grudnia, w samo południe!

To godzina, gdy wszystko jest możliwe. Matka Najświętsza ogłasza, że przez sześćdziesiąt minut w roku Niebo staje nad nami otworem, że każdy, kto w tym czasie zamknie trzymany nad głową parasol niewiary, otrzyma od Boga to, co mu najbardziej potrzebne.

Nie jest to bynajmniej przyrzeczenie związane z samym tylko wymiarem duchowym. Bóg nam przypomina, że stworzył nie tylko nasze dusze; On powołał do życia także nasze ciało i nadał mu wielką godność. W Godzinie Łaski niejeden z nas dostąpi uzdrowienia, wyrwie się z nałogu, przestanie być niewolnikiem słabości i niemocy.

Większość z nas dozna dzisiaj innych łask. Otrzyma wielkie dary, które jak potężny dźwig wyrywają nas z kolein codziennego zła, z okowów grzechu, z naszej opieszałości, gotowości do kompromisu i dogadywania się ze światem, by postawić nas na zupełnie nowej ziemi, wśród zupełnie nowych (o ile piękniejszych) krajobrazów. A spod naszych stóp ku dalekim horyzontom wije się wąska ścieżka.

To ścieżka naszej świętości. Zaś w duszy zamieszka pragnienie, by biec tą drogą. Bo nie ma większej radości, jak iść w stronę szczęścia, które jest pełne, doskonałe, bez końca, które zanurza w Bogu wszystkich bliskich i kochanych, cały Kościół i świat.

Godzinę Łaski odprawiają dziś i tacy, którzy nie będą prosić o nic dla siebie. Będą modlić się za dziecko, które zgubiło drogę, za żonę, która ciężko choruje, za męża zniewolonego nałogiem… Będą prosić o świętość pasterzy, o zwycięstwo dobra w Ojczyźnie i w świecie. Może znajdą się tacy, którzy będą się modlili nawet za swoich wrogów.

Jest jeszcze ostatnia grupa – modlących się o nawrócenie grzeszników, o ocalenie dusz idących do piekła. To ludzie najcenniejsi w oczach Maryi. To Jej słudzy, zaczyn nowego pokolenia, które czerpiąc moc z Niepokalanego Serca Matki Najświętszej, wyrwie świat spod władzy szatana i przekaże panowanie Sercu Matki…

Odnowa świata dokona się dzięki modlitwie. Zatem otwórz swe serce przed Bogiem – przez Maryję – i błagaj o to, aby Jego łaska uczyniła wszystko takim, jakim w swych planach pełnych miłości chce Bóg. By łaska zmieniła Ciebie i Twoją rodzinę, i Ojczyznę, i świat. Możesz skorzystać z poniższej propozycji. Pamiętaj tylko, by modlić się w skupieniu, a wypowiedziane słowa uczynić swoimi. Niech będzie w nich miłość i ufność.

Synod o małżeństwie wyznacza nowe kierunki

Zakończony 25 października synod biskupów na temat małżeństwa i rodziny jednoznacznie podtrzymał dogmat tradycyjnego rozumienia rodziny, jako niezastąpionej wartości. Ojcowie Kościoła zastanawiali się, w jaki sposób skutecznie chronić jej prawa w życiu społecznym, gospodarczym, politycznym i kulturalnym.

Nie ma wątpliwości, że synod obfitował w gorące, ale braterskie dyskusje, wynikające z troski o fundamentalną i decydującą dla przyszłości świata rzeczywistość, którą jest rodzina. Skończył się tak, jak się musiał skończyć. Ojcowie potwierdzili wypływające z jednej, niezmiennej Ewangelii i tradycji apostolskiej nauczanie Kościoła w kwestii małżeństwa i rodziny oraz wyrazili wolę duszpasterskiej troski o wszystkich – bez wyjątku – ludzi i prowadzenia ich na drodze wiodącej ku zbawieniu w Jezusie Chrystusie.

Wynikiem prac synodu było przyjęcie dokumentu końcowego. Nie zostało ustalone jaki charakter będzie miał ten tekst, choć dopuszcza się, że może on być wykorzystany nawet w postsynodalnej adhortacji apostolskiej autorstwa Ojca Świętego. Pierwszą wersję zaprezentowano na przedostatniej kongregacji generalnej, na której temat wypowiedziało się 51 ojców synodalnych. Komitet redakcyjny miał niecałą dobę na naniesienie poprawek, a podczas ostatniej kongregacji 265 ojców głosowało nad każdym z 94 punktów, które zawierała relacja.

Treść dokumentu, jak zaznaczono w komentarzach, jest wynikiem wypracowanego kompromisu. Podkreśla przede wszystkim piękno małżeństwa i rodziny. Głosowanie przebiegało sprawnie, a z większością kwestii zgadzano się niemal jednomyślnie. Nieco mniejsze poparcie miały jedynie trzy punkty z części opisującej duszpasterskie towarzyszenie rodzinie, szczególnie w sytuacjach nieregularnych, w tym towarzyszenie osobom w powtórnych, cywilnych związkach. Zyskały one najmniejsze uznanie ojców synodalnych, choć opowiedziało się za ich przyjęciem ponad 2/3 z nich. Arcybiskup Henryk Hoser wyjaśnił, że dotyczyło to fragmentów, w których „tekst nie jest jasny w swoich wyrażeniach, gdzie pojęcia stosowane nie są ostre i otwierają pewne perspektywy, które będą wymagały doprecyzowania". Chodzi np. o wyrażenia typu „właściwe rozeznanie sytuacji". Niektóre media pisały zaraz o „otwartej furtce dla Komunii św. dla osób rozwiedzionych", co oczywiście nie ma nic wspólnego z prawdą. Synod nie zmienił nic w dyscyplinie sakramentalnej, podobnie jak w ocenie żądań niektórych lobby, dotyczących uznania związków między osobami homoseksualnymi za małżeństwa.

Duże zamieszanie w przekazie z synodu wywołała krótka relacja z mszy i homilii papieża wygłoszonej w Domu św. Marty. Franciszek powiedział wówczas: „Czasy się zmieniają i my, chrześcijanie, musimy się zmieniać nieustannie", dodając dalej: „Musimy się zmieniać, będąc mocnymi w wierze w Jezusa Chrystusa, mocnymi w prawdzie Ewangelii, ale nasza postawa musi stale się zmieniać zgodnie ze znakami czasu". Wielu komentatorów relacjonowało tylko pierwszą część tej wypowiedzi, co zupełnie wypaczało jej sens i było przyczyną różnych nadinterpretacji.

Najmocniej zabrzmiało jednak przemówienie na zakończenie kongregacji. Papież wyraził w nim zadowolenie z prac synodu, który pokazał, że Kościół chce być, także względem osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, szafarzem Bożego Miłosierdzia, a nie trybunałem sądowniczym. Zdaniem Ojca Świętego, synod był ważny z następujących powodów: docenił

wagę rodziny i małżeństwa; dał okazję do zabrania głosu przez rodziny i pasterzy; stanowił dowód żywotności Kościoła; usiłował przyjrzeć się aktualnej rzeczywistości i odczytać ją; potwierdził wierność Ewangelii; dał dowód, że Kościół jest Kościołem ubogich i grzeszników oraz obnażył „zamknięte serca, które często ukrywają się nawet za nauczaniem Kościoła albo za dobrymi intencjami, aby zasiąść na katedrze Mojżesza i sądzić, czasami z poczuciem wyższości i z powierzchownością, trudne przypadki i rodziny zranione". Na koniec swojego przemówienia papież podkreślił, że to nie koniec rozmyślań nad przyszłością rodziny w Kościele, gdyż nie wyczerpano wszystkich tematów i nie znaleziono rozwiązań wszystkich trudności.

Natomiast podczas mszy kończącej synod zachęcał Kościół do nieustannego poszukiwania rozwiązań, jakie Ewangelia wskazuje naszym czasom, aby głosić tajemnicę miłości rodziny. Po raz kolejny papież Franciszek uwrażliwiał Kościół także na postawę miłosierdzia, szczególnie wobec ubóstwa i konfliktów. Mówił: – Do tego są wezwani uczniowie Jezusa także dzisiaj, szczególnie dzisiaj: by postawić człowieka w kontakcie ze współczującym miłosierdziem, które zbawia. Kiedy wołanie ludzkości tak, jak Bartymeusza, staje się jeszcze silniejsze, nie ma innej odpowiedzi, jak przyswoić sobie słowa Jezusa, a szczególnie naśladować Jego serce. Sytuacje ubóstwa i konfliktów są dla Boga sposobnością do okazania miłosierdzia. Dziś jest czas miłosierdzia!".

Jednym z wydarzeń towarzyszących synodowi była kanonizacja nowych świętych. Podczas synodu papież Franciszek ogłosił świętymi Zelię i Ludwika Martin, rodziców św. Teresy od Dzieciątka Jezus. To także symbol znaczenia małżeństwa, bo bez dobrego wychowania, być może droga do świętości Teresy wyglądałaby zupełnie inaczej.

Swoją wdzięczność wyrazili polscy biskupi, uczestnicy synodu. W liście do wiernych zwrócili uwagę na fakt przypomnienia, iż wciąż aktualne jest nauczanie św. Jana Pawła II, którego papież Franciszek nazwał „papieżem rodziny". Dalej biskupi piszą, że idąc za św. Janem Pawłem II, synod przypomniał – dostępne wszystkim wierzącym – sposoby aktywnego uczestnictwa w życiu Kościoła. Wyrazem tego powinno być regularne uczestnictwo w mszach świętych, wspólna modlitwa rodziny, wychowanie dzieci, zaangażowanie w życie parafii i wspierania dzieł miłosierdzia. Warto podkreślić, że apel ten został skierowany do wszystkich członków kościoła, także do osób rozwiedzionych, żyjących w ponownych związkach cywilnych, które – choć nie przystępują do Komunii św. – nie są wykluczone z Kościoła. Zdaniem biskupów warto, aby szczerze rozmawiały one z kapłanem, który pomoże im spojrzeć na ich sytuację oczyma Chrystusa Pana, w świetle niezmiennej nauki Kościoła katolickiego.

Prymas Polski arcybiskup Wojciech Polak uznał, że: „synod stanowił wspólne przemierzanie drogi, gdyż wszystko, co otrzymaliśmy w Relatio finale, tym szeroko omawianym dokumencie końcowym, jest owocem tej wspólnie przebytej drogi, także tych jej niełatwych odcinków, którym towarzyszyły największe emocje i zainteresowanie medialne. Otrzymaliśmy wielkie bogactwo myśli, nad którymi trzeba nam się teraz z uwagą pochylić.

Papież Franciszek w homilii na zakończenie Synodu powiedział, że wiara musi być zakorzeniona w życiu, że nie może byś sprawą abstrakcyjną. W moim odczuciu we wszystkich dokumentach synodalnych, także we wspomnianej relacji końcowej, to wskazanie jest wyraźnie widoczne. Wiara musi być zakorzeniona w życiu konkretnego człowieka, w życiu małżonków i rodzin, także tych przeżywających trudności i zmagających się z kryzysami. Wielu z nich czuje się odsuniętych na margines Kościoła, wielu z różnych powodów odsuwa się dobrowolnie, niektórzy czują się wykluczeni, pozostawieni samym sobie. Jest poczucie, że Kościół w niedostatecznym stopniu im towarzyszy.

Synod utwierdził mnie w przekonaniu, że to towarzyszenie jest konieczne". Arcybiskup Polak odniósł się także do kwestii dopuszczenia do komunii świętej osób rozwiedzionych: „Widzę natomiast wyraźne wezwanie, aby otoczyć osoby rozwiedzione i żyjące w związkach niesakramentalnych lub w tzw. wolnych związkach, jeszcze większą troską duszpasterską, przypominając, że są one pełnoprawnymi członkami wspólnoty Kościoła i mają w nim swoje miejsce".

Natomiast Kardynał Nycz wyznał, że: „synod spełnił oczekiwania i nadzieje pokładane przez wielu ludzi, także przeze mnie. Nie uciekł od żadnych problemów, które były już sygnalizowane na synodzie nadzwyczajnym i w dokumencie roboczym *Instrumentum laboris*. Biskupi dyskutowali na te tematy otwarcie. Zarówno dokument końcowy, jak i przebieg dyskusji podzielonej na trzy części odzwierciedlił wszystkie trzy części *Instrumentum laboris.* Nie było więc tak, że synod został sprowadzony jedynie do tematów pochodzących z zewnątrz, a interesujących media i opinię publiczną. Była więc dyskusja dotycząca oceny sytuacji rodziny we współczesnym świecie, był pozytywny wykład teologiczno-duszpasterski nt. małżeństwa i rodziny oraz dyskusja na temat konkretnych spraw pastoralnych. Ta proporcja a nie dysproporcja zagadnień, świadczy o tym, że synod pilnował właściwego mu porządku kościelnego. Zachował swoją rolę i miejsce w Kościele, bo zgromadzenie synodalne to jest praca dla Kościoła, pomocniczość w stosunku do papieża, który od synodu otrzymał dokument końcowy. Tym razem bardzo duży. Do papieża należy teraz zadanie, żeby z tym, co otrzymał zrobić to, co dla Kościoła i dla małżeństwa i rodziny jest ważne. Czy ujmie to w dokumencie, który będzie klasyczną adhortacją czy w innej formule, tego dziś nie wiemy."

Natomiast australijski kardynał kurialny George Pell powiedział, że zapis „Relacji końcowej" na temat osób rozwiedzionych „jest znacząco błędnie rozumiany". Jego zdaniem „Nigdzie w dokumencie nie ma wskazówki dotyczącej udzielania komunii św. osobom rozwiedzionym żyjącym w nowych związkach. I to jest fundamentalne". Kardynał Pell zwrócił uwagę, że „rozeznanie" zaproponowane w paragrafie 85 należy interpretować w oparciu całego nauczania papieża Jana Pawła II na temat małżeństwa i rodziny. Natomiast tzw. *„forum internum"*, czyli rozeznania sumień poszczególnych osób, na które wskazuje tekst nie może być rozumiane jako negacja prawdy obiektywnej.

Ważnym wydarzeniem będzie wreszcie sam dokument posynodalny papieża. Zdaniem Ojca Adolfa Nicolasa, generała Towarzystwa Jezusowego, do wakacji przyszłego roku należy się spodziewać papieskiego dokumentu będącego podsumowanie XIV Zgromadzenia Zwyczajnego Synodu Biskupów na temat małżeństwa i rodziny. W wypowiedzi dla włoskich mediów ojciec Adolf powiedział: „Nie wierzę, że dokument posynodalny, jak to miało miejsce we wcześniejszych przypadkach ukaże się dopiero po roku od zakończenia synodu".

W tym kontekście można powiedzieć, że zakończenie synodu to mimo wszystko kontynuacja dyskusji zapoczątkowanej w 2014 roku, która będzie czekać nas w najbliższej przyszłości.

TOMASZ WIŚNIEWSKI

Pierwsze otwarcie Drzwi w bazylice św. Piotra

Wszystkie związane z Jubileuszem uroczystości odbywały się w bazylice św. Piotra zbudowanej przez cesarza Konstantyna, a znany nam współcześnie obrzęd otwierania Drzwi Świętych w bazylice ma swoje korzenie w średniowieczu.

Bazylika konstantyńska, po której zostało niewiele śladów i całe jej otoczenie wyglądały wtedy zupełnie inaczej niż dzisiaj.W połowie IX wieku papież Leon IV, aby bronić bazylikę przed powtarzającymi się napadami saracenów, otoczył ją murem. Do bazyliki można było się dostać jedynie przez nieliczne bramy w tym obronnym murze. Jedna z nich znajdowała się na wprost mostu przy Zamku Anioła, jedynego mostu łączącego miasto z bazyliką. Prowadził do niej ciasny, kryty portyk i dopiero w XV wieku zadbano o wygodniejszy dostęp do świątyni. Przez trzy bramy wchodziło się wreszcie do portyku przed bazyliką, nazywanego powszechnie od IX wieku *paradisus*. Tak nazywano ten portyk, bo był już tak blisko świętego miejsca, zapowiadał miejsce, do którego pielgrzymowano, pozwalał przeżyć przejście „z zewnątrz" do „wnętrza". Jest też inne wytłumaczenie tej nazwy. Kto wchodził do portyku bazyliki, dostrzegał na jej frontonie mozaikę przedstawiającą scenę z Apokalipsy: dwudziestu czterech starców adorujących Chrystusa, symbole czterech ewangelistów, zaś nad tym wszystkim stojącego Baranka. Musiało to sprawiać wrażenie raju: w tym miejscu świątynia wznie-iona przez ludzi spotykała się z prawdziwą świątynią.

Do bazyliki Konstantyna prowadziło pięć drzwi: trzy prowadziły do nawy głównej, pozostałe zaś do naw bocznych. Trzy główne nosiły nazwy: srebrna, rzymska i raweńska. Drzwi, które nazywano powszechnie „Drzwiami Świętymi" – to jeszcze jedne, małe drzwi, które znajdowały się, patrząc od ołtarza głównego, na końcu lewej strony fasady, czyli po prawej stronie fasady dla wchodzących do bazyliki. Te małe dodatkowe drzwi były związane organicznie z ostatnią nawą. Duża jej część nosiła nazwę *Oratorium sanctae Mariae ad Praesepe*: znajdował się tutaj ołtarz i monument przypominający narodzenie Chrystusa wzniesiony przez papieża Jana VII (+707), który tutaj chciał być pochowany. W tej nawie znajdował się też starożytny ołtarz, w którym przechowywano „Weronikę" czyli chustę, którą pobożna kobieta otarła twarz Chrystusa otrzymując odbicie Jego oblicza. Do tego miejsca, które zawierało w sobie początki zbawienia i wypełnienie tajemnicy zbawienia, przypominało narodzenie i mękę Chrystusa, prowadziły starożytne drzwi, które lud nazywał *Porta santa*. Właśnie te „Drzwi Święte" zostały włączone w obrzędy otwarcia Jubileuszu, zaś ich otwarcie zyskało z biegiem czasu tak wielkie znaczenie.

„Drzwi Święte" istniały zatem jeszcze przed wprowadzeniem Jubileuszu, żaden dokument nie mówi o ich otwieraniu jako symbolu otwarcia samego Jubileuszu. Były to drzwi, które prowadziły do ujrzenia „Świętego Oblicza". Były małe, wchodzenie przez nie wymagało pewnego aktu pokory, przypominały ciasną bramę prowadzącą do zbawienia czyli ujrzenia świętego wizerunku. Dodajmy, że przez podobne małe drzwi wchodzono do bazyliki w Betlejem, gdzie do dziś tak odbywa się wejście. „Drzwi Święte" otrzymały swą nazwę i znaczenie bo prowadziły do świętych dla pielgrzymów miejsc, do *oratorium Żłobka* i do ołtarza *Świętego Oblicza*. Zmęczony pielgrzym doznawał pokrzepienia w portyku *paradisus*, kontemplował tutaj scenę z Apokalipsy. Przechodził przez próg „Drzwi Świętych", aby mieć udział w tajemnicy narodzenia, męki, śmierci i zmartwychwstania. Szedł dalej, podnosił oczy i spotykał Chrystusa na tronie w mozaice absydy. Ta mała i niepozorna brama była ostatnim progiem przed zanurzeniem się w świętości. Wiedząc to wszystko lepiej rozumiemy związek jaki istniał w pojęciu ludu pomiędzy drzwiami i Jubileuszem: są one otwartym przejściem, skąd płynie fala Bożego miłosierdzia, „odpust jubileuszowy". Otwarte „Drzwi Święte" pozwalają mieć udział w tym miłosierdziu jakie niesie rok jubileuszowy.

Papież Aleksander VI nawiązał do tej pobożności podejmując decyzję o otwarciu Jubileuszu 1500 roku przez obrzęd niezwykły to znaczy przez otwarcie „Drzwi Świętych".

Wydano polecenie odpowiedniego przyozdobienia tych drzwi i powiększenia ich, aby pielgrzymi mogli swobodnie przechodzić. Zdecydowano, że „Drzwi Złote" mają być otwarte przez cały czas trwania Jubileuszu, dniem i nocą. Podobnie ma być w bazylice św. Pawła, św. Jana na Lateranie i w bazylice Matki Bożej Większej. Zdecydowano też o ustawieniu skarbon na składane przez pielgrzymów ofiary. Murarz otrzymał polecenie zbudowania delikatnego muru zamykającego drzwi tak, aby papież poprzez popchnięcie ręką mógł go łatwo i szybko obalić, i tak otworzyć przejście dla wszystkich. Dodatkowo przerobiono tamte starożytne gdyż były małe. Nowe drzwi o normalnych wymiarach i uroczystym wyglądzie stawały się zarazem symbolem władzy papieskiej. Tylko papieżowi przysługuje prawo otwierania i zamykania źródła odpustów. Papież pierwszy powinien przejść przez te drzwi i on też zdecyduje o ich zamknięciu.

Wówczas też opracowano pierwszy ceremoniał obrzędu otwarcia drzwi i rozpoczęcia roku jubileuszowego, odbył się 24 grudnia 1499 roku, a który ze zmianami obowiązuje do dziś. Kardynałowie i prałaci, ze świecami w ręku, mieli udać się procesjonalnie z papieżem do bazyliki.

Po procesji papież przystąpił do otwarcia drzwi. Od murarza otrzymał młotek murarski, uderzył trzy czy więcej razy w środek drzwi i udał się do miejsca gdzie przygotowano fotel. Papież usiadł, zaś robotnicy przystąpili do pracy, która trwała około pół godziny. W tym czasie kantorzy śpiewali antyfony i pieśni. Gdy już przejście zostało zrobione, papież odmówił oracje i przystąpił do drzwi. Uklęknął na progu i modlił się. Wstał, wziął płonącą świecę i wszedł – sam i pierwszy – do bazyliki. W połowie nawy kantorzy zaczęli *Te Deum*. Po nieszporach papież powrócił do pałacu.

W środę 6 stycznia 1501 roku podczas nieszporów uroczystości Objawienia miała miejsca ceremonia zamknięcia „Drzwi złotych" dokonana przez dwóch kardynałów. Po

ukazaniu ostatni raz Świętego Oblicza, kler przeszedł procesjonalnie przez bramę, po czym murarze zamknęli przejście.

Ryt otwarcia drzwi to „wspomnienie" wolności udzielonej przez Boga, przebaczenia i miłosierdzia. Otwarte drzwi mówią ludowi o łasce przebaczenia i odpuszczenia win. Wszystko odbywa się klimacie świątecznej radości.

Obrzęd otwierania Drzwi Świętych przez rozbijanie muru wszedł na stałe do obrzędów otwierających każdy kolejny rok jubileuszowy. Z czasem burzenie muru i zamurowywanie Drzwi Świętych zaczęto uważać za coś niewłaściwego. W latach 1622–1624 Michele Lonigo, ówczesny mistrz ceremonii papieskich, pisał do kardynała Ottavio Ridolfi, znacznej osobistości w Kurii Rzymskiej w tej właśnie sprawie. Sprawa wynikła w czasie przygotowań do roku jubileuszowego 1625. Ceremoniarz chwali obrzęd otwierania i zamykania Drzwi Świętych, ale jego zastrzeżenia budzi sposób dokonywania tego. Murowanie i rozbijanie potem muru, uderzanie uprzednie młotkiem nie jest ani ładne ani dobre. I uzasadnia to słowami Ewangelii. Chrystus przekazał władzę Piotrowi używając symbolu kluczy a nie młotka: tobie dam klucze królestwa, powiedział Chrystus, a nie – tobie dam młotek. Używanie w obrzędzie młotka zamiast kluczy oddala nas od symboliki ewangelicznej. Stąd lepiej byłoby zamknąć bramę na zakończenie jubileuszu kluczem i podobnie otwierać ją kluczem na początku roku jubileuszowego. List ceremoniarza papieskiego spowodował powołanie komisji kardynalskiej, która z kolei zasięgała rady biegłych w sprawach liturgii. Zaowocowało to wprowadzeniem do obrzędów zwyczaju otwierania Drzwi Świętych kluczami.

SYMBOLIKA BIBLIJNA DRZWI

Brama i drzwi mają wielkie znaczenie w księgach Pisma Świętego. Symbol bramy czy drzwi powraca często na kartach Biblii, jest żywy i aktualny we wszystkich okresach dziejów Izraela. Podobnie w Nowym Testamencie drzwi czy brama otrzymują swoją symbolikę.

Dla ludu nomadów wiele znaczyło wejście do namiotu: znalazło to odbicie w namiocie spotkania zbudowanym przez Mojżesza jako znak obecności Boga pośród swego ludu. Przy podejmowaniu ważnych decyzji zwoływano wspólnotę przed wejściem do namiotu, zaś przyjście przed namiot spotkania oznaczało zjawienie się przed obliczem Pana. Namiot spotkania stanowił centrum życia wędrującej wspólnoty Izraela, wejście do niego miało wyjątkowe znaczenie. Gdy lud wszedł do Ziemi Obiecanej i prowadził już życie osiadłe, zyskują na znaczeniu drzwi domu lub bramy pałacu zamieszkiwanego przez rządzących: przed drzwiami domu dzieje się wiele, tutaj mają miejsce ważne dla całej rodziny zdarzenia. Podobnie brama miejska miała duże znaczenie dla ludów starożytnych: zamykano ją wieczorem i pilnie jej strzeżono. Bramy Jerozolimy miały swoje nazwy.

W Nowym Testamencie również wiele razy mowa jest o bramie lub drzwiach. Chrystus dokonuje uzdrowień wobec ludu zebranego przed drzwiami domu. W przypowieści o natrętnym przyjacielu drzwi domu są już zamknięte, kiedy ten przychodzi z prośbą o pomoc. Chrystus mówi, że kto chce się modlić powinien wejść do swojej izdebki i zamknąć drzwi. Piotr uwolniony z więzienia idzie i puka do drzwi domu Marii. W Ewangelii św. Jana czytamy, że Chrystus zjawił się pośród swoich uczniów pomimo zamkniętych drzwi. W Dziejach Apostolskich trzy razy w sposób cudowny otwierają się drzwi więzienia. W tych wymienionych tekstach zawsze jest mowa o konkretnych drzwiach.

Słowa brama i drzwi często są używane w sensie przenośnym. Wyrażenie „przed drzwiami" oznacza, że ktoś jest blisko, stoi dosłownie przed drzwiami. Oprócz tego spotykamy inne wyrażenia: stać przed drzwiami, znajdować się u drzwi, pukać do drzwi, otwierać drzwi, zamykać drzwi. Nowym wyrażeniem w Nowym Testamencie jest nazwa „ciasna brama". Zasługuje na uwagę wyrażenie „bramy nieba" występujące w psalmie 78. Nawiązuje ono do ówczesnych poglądów kosmologicznych powszechnie panujących na Wschodzie. Bóg otworzył bramy nieba i zesłał mannę jako pokarm. Podobnie o bramie nieba mówi Jakub po przebudzeniu się ze snu, w którym widział drabinę sięgającą nieba. Apokalipsa mówi o bramie otwartej w niebie. Brama oznacza tutaj oddzielenie od świata Bożego.

Jezus dwa razy nazwał siebie bramą: Ja jestem bramą, Ja jestem bramą owiec (J 10,7-18). Jest to ważne samookreślenie bowiem zostaje wprowadzone przez podwójne Amen i dlatego należy głębiej wniknąć w jego treść. Jezus wypowiada te słowa w świątyni jerozolimskiej, zatem użyta nazwa brama oznacza bramę świątyni. Jest w tym prawdopodobnie odwołanie się do psalmu 118, dziękczynnej pieśni za zwycięstwo udzielone przez Boga swojemu ludowi. Kiedy procesja zbliża się do bram świątyni, wznosi się od idących prośba o wejście do świątyni: otwórzcie mi bramy sprawiedliwości. Odpowiedź brzmi: oto jest brama Pana, przez nią wejdą sprawiedliwi. Według przyjmowanej interpretacji Brama Pana, to specjalna brama, przez którą wchodzili obdarowani z pieśnią dziękczynienia. Ten fragment psalmu, podobnie jak jego dalsze wersety, można interpretować w sensie mesjańskim: Bramą Pana, jedyną bramą, jest Mesjasz. Na prośbę o otwarcie bramy pada odpowiedź: to jest brama. Należy zatem przypuszczać, że Jan miał na myśli ten psalm, gdy notował słowa Jezusa: Ja jestem bramą. Nie chodzi już jednak o bramę starej świątyni, sens jej istnienia dobiegał bowiem końca: teraz Jezus jest nową świątynią.

Owce w przypowieści o Dobrym Pasterzu symbolizują naród żydowski, do którego przyszedł Jezus jako pasterz. Przyszedł legalnie, przez bramę wszedł na teren świątyni, centrum życia religijnego Izraela. W tej przypowieści mówi też Jezus o innych owcach (o innych narodach), które będą słuchać Jego głosu, zaraz zaś potem już o owcach nowego ludu Bożego. Wszystkim objawia się Chrystus jako brama. Chrystus ukazuje też funkcję bramy, która ma funkcję zbawczą. Kto wchodzi przez bramę, którą jest Chrystus, dostąpi zbawienia, stanie się owcą owczarni Chrystusa, prawdziwego Pasterza. Aby dostąpić zbawienia, nie można wejść przez jakiekolwiek wejście, ale tylko przez bramę, którą jest Chrystus. Kto wejdzie, znajdzie paszę w Chrystusie. Obraz bramy posiada mocne znaczenie chrystologiczne: ukazuje Chrystusa, jako jedynego pośrednika zbawienia. Jezus przyszedł, jako prawdziwy pasterz Izraela zapowiedziany przez proroków, wyzwolił owce Izraela z niewoli prawa i fałszywych proroków. Zaprasza teraz każdego człowieka, aby wszedł przez Niego do nowej owczarni. Wszystkim ofiaruje zbawienie, wolność, wspólnotę ze sobą i Ojcem. Wszystkim daje życie, które posiada.

Na audiencji 18 listopada br. papież Franciszek podkreślał , że Zbliżając się do Jubileuszu stoimy wobec drzwi, nie tylko tych świętych, ale również wobec wielkich drzwi Bożego Miłosierdzia, które przyjmują naszą skruchę i dają łaskę przebaczenia. Każdy z nas ma w sobie coś, co mu ciąży, bo wszyscy jesteśmy grzesznikami. Skorzystajmy więc z tej chwili, która się zbliża, i przejdźmy przez próg miłosierdzia Boga, który nigdy nie znuży się przebaczaniem i czekaniem na nas – dodał Ojciec Święty. „Kościół został zachęcony do otwarcia swych bram, aby wraz z Panem wyjść na spotkanie swych synów i córek w drodze, którzy niekiedy czują się niepewni czy zagubieni w tych trudnych czasach. W szczególności zaś rodziny chrześcijańskie zachęcono do otwarcia bram Panu, który czeka, aby wejść, przynosząc swe błogosławieństwo i przyjaźń. A jeśli drzwi miłosierdzia Bożego są zawsze otwarte, to również drzwi naszych kościołów, drzwi miłości naszych wspólnot, parafii, instytucji, diecezji winny być otwarte, abyśmy w ten sposób wszyscy mogli wyjść i nieść Boże miłosierdzie. Jubileusz to wielka brama miłosierdzia Bożego, ale także małe drzwi naszych kościołów, otwarte, aby wpuścić przez nie Pana, a tak często również wypuścić Go, kiedy jest On więźniem naszych struktur, naszego egoizmu i tylu innych rzeczy" – powiedział Papież.

KS. PAWEŁ SOŁOWIEJ

Dzieci w niebezpieczeństwie

Przestępczość istnieje od zarania dziejów i pewnie będzie istniała aż do skończenia świata. W dzisiejszym skomputeryzowanym świecie nie sposób uniknąć nielegalnych działań także w sieci Internet. Najgroźniejszymi z tych przestępstw wydają się być te skierowane przeciwko dzieciom, a najbardziej niepokojącymi te których młodzi ludzie są autorami. Na tych ostatnich chciałabym się skupić.

W czasach, gdy Internet jest dostępny praktycznie dla każdego obserwuje się niebezpieczne zjawisko tzw. przemocy rówieśniczej, zwanej cyberprzemoc. Są to sytuacje, w których młodzież wykorzystuje sieć internetową przeciwko sobie. Takie działania są bardzo niebezpieczne i mogą doprowadzić do bardzo poważnych konsekwencji. Jednak dopiero, gdy dochodzi do najgorszego, gdy nasze dziecko, dziecko sąsiadów lub znajomych targnie się na własne życie, uświadamiamy sobie powagę sytuacji. Większość z nas bagatelizuje problem, uznając że jego dzieci to nie dotyczy. Warto jednak przyjrzeć się wynikom badań przeprowadzonych wśród dzieci i młodzieży, z których wynika, że problem ten występuję na dużą skalę i należy jemu przeciwdziałać.

CYBERPRZEMOC MOŻE PRZYBRAĆ NASTĘPUJĄCE FORMY:

– przemoc werbalna w sieci, która przybiera formę wulgarnego wyzywania, ośmieszania, poniżania, oczerniania, szantażowania, straszenia, agresywnej wymiany zdań w grupach dyskusyjnych;

– rejestrowanie niechcianych filmów i zdjęć zazwyczaj w krępujących sytuacjach, a następnie upublicznianie ich w sieci;

– publikowanie w sieci prywatnych materiałów nieletniej ofiary i informacji ośmieszających ją, które sprawca wykradł z komputera lub telefonu ofiary lub wszedł w posiadanie ich w inny sposób;

– kradzież tożsamości poprzez podszywanie się w sieci pod ofiarę;

– wykluczenie polegające na celowym usunięciu z listy kontaktów internetowych lub niedopuszczanie do niej danej osoby;

– tworzenie ośmieszających stron internetowych;

– inwigilacja ofiary w sieci i nękanie jej niechcianymi komunikatami, prowokowanie lub atakowanie ofiary oraz dokumentowanie zdarzenia za pomocą filmu lub zdjęć, a następnie rozpowszechnianie kompromitujących materiałów w sieci;

– agresja techniczna związana z niszczeniem należącego do ofiary sprzętu komputerowego czy oprogramowania lub infrastruktury informatycznej (np. stron internetowych czy blogów) poprzez rozsyłanie wirusów komputerowych, włamania do komputera ofiary czy też wysyłanie do ofiary ogromnej liczby poczty elektronicznej, blokując jej system komputerowy.

Przyczyn cyberprzemocy jest cały wachlarz, zaczynając od osobowości dziecka, okresu dojrzewania, przez relację z rówieśnikami, a kończąc na stosunkach z rodzicami. Warto wymienić najczęstsze powody (na podstawie „Zagrożenia cyberprzestrzeni. Aspekty wychowawcze i zdrowotne" A. Andrzejowska, J. Bednarek oraz „Patologie społeczne w sieci" S. Bębas):

– zakłócenia funkcjonowania rodziny, nieprawidłowości funkcjonowania środowiska szkolnego czy rówieśniczego, chęć zwrócenia na siebie uwagi otoczenia, rodziny, bliskich, kolegów – jest to swego rodzaju wołanie o pomoc, gdy dziecko zupełnie sobie nie radzi;

– chęć dominacji, potrzeba potwierdzenia swojej pozycji w grupie i zbudowania swego wizerunku, tendencja do podkreślania swojej niezależności, chęć imponowania;

– niski poziom empatii, skłonność do prowokowania innych osób i przekraczania zasad moralnych, brak umiejętności prowadzenia refleksji nad własnym zachowaniem;

– wyrównanie doznanych krzywd czy odwet za doznane upokorzenia;

– forma dobrej zabawy i spędzania wolnego czasu.

Internet powoduje, że nawet jednorazowy akt przemocy, może mieć długotrwałe konsekwencje, ponieważ materiał opublikowany w sieci jest cały czas dostępny i szybko się rozpowszechnia, natomiast całkowite usunięcie go z sieci jest praktycznie niemożliwe. Do ataku cyber-

– przestępczość w sieci

przemocy nie potrzebny jest bezpośredni kontakt z ofiarą, co potęguje agresję, gdyż nie widząc cierpienia swojej ofiary, oprawca nie czuje empatii i współczucia. Ofiara natomiast nigdzie nie może czuć się bezpieczna, nawet we własnym domu. Ponadto nie ma możliwości sprawdzenia kto z jej znajomych zapoznał się z kompromitującym materiałem, rozpowszechnianym w sieci, a to staje się źródłem większego cierpienia.

Psychika dziecka i młodego, dojrzewającego człowieka jest bardzo delikatna, dlatego takie akty przemocy mogą powodować poważne i niebezpieczne następstwa, jak np.: spadek samooceny, lęki, izolacja od rówieśników, osamotnienie, odrzucenie, poczucie zagrożenia, brak zaufania, bezsilność, złość, irytację, izolację od rówieśników, depresję, a nawet próby samobójcze. Warto także zauważyć, że ofiary często stają się sprawcami. Zjawisko to występuje znacznie częściej wśród chłopców. W ramach zemsty sami podejmują działania przestępcze wobec innych osób w sieci.

Jak rozpoznać, że dziecko jest prześladowane? Mogą o tym świadczyć następujące objawy: dziecko jest złe, smutne, poirytowane po zakończeniu korzystania z komputera lub rozmowy telefonicznej, izoluje się od znajomych, nie chce chodzić na zajęcia, które wcześniej lubiło, gorzej się uczy, wykazuje nietypowe oznaki smutku, przygnębienia, okazuje złość, niezadowolenia ze szkoły, jest wycofane, nieobecne.

Pierwszym i podstawowym środowiskiem przeciwdziałania cyberprzemocy powinna być rodzina. To ona wywiera istotny wpływ na zachowania dzieci i młodzieży, a także na sposób korzystania przez nie z sieci. To rodzice mają obowiązek przekazać dziecku wiedzę na temat zagrożeń oraz ich unikania, a także powinni kształtować właściwe postawy dzieci. Bardzo ważne jest budowanie pozytywnych relacji z dzieckiem, które polega na wzajemnym zaufaniu, umożliwiającym poznanie zakresu kontaktów dziecka z innymi użytkownikami sieci, wspieranie go w sytuacjach niebezpiecznych, a także ustaleniu zasad postępowania w przypadku nagabywania przez obcych. Warto wprowadzić i stosować kilka zasad, które pomogą nam uniknąć niebezpiecznych sytuacji i w porę zareagować (na podstawie artykułu D. Morańskiej „Rola rodziców wobec zagrożeń spowodowanych powszechnym dostępem dzieci do komputerów i Internetu):

– należy określić czas dostępu dziecka do komputera, kontrolować cel pracy, rodzaj programów i zakres usług internetowych, z których dziecko korzysta;

– ustawić komputer w pomieszczeniu, w którym w ciągu dnia przebywają również inni domownicy, a nie w pokoju dziecka, ponieważ wtedy nie można skutecznie kontrolować działalności komputerowej dziecka;

– uczyć zasad ograniczonego zaufania i asertywnego zachowania w stosunku do nieznajomych chcących nawiązać kontakt, informować o konieczności ochrony danych dziecka i najbliższej rodziny;

– organizować alternatywne działania mające na celu rozwijanie zainteresowań dziecka oraz wspólne spędzanie wolnego czasu;

– określić zasady korzystania z komputera i postępowania w sytuacjach zagrożenia;

– zainstalować program filtrujący oraz włączyć ochronę rodzicielską w systemie.

W razie stwierdzenia cyberprzemocy niezmiernie ważna jest szybka i przemyślana reakcja rodziców. W większości przypadków wskazana jest także współpraca rodziców ze szkoła, a niekiedy także z policją i psychologiem. Przede wszystkim należy spokojnie porozmawiać z dzieckiem, zapytać co się stało i poprosić, żeby wszystko opowiedziało. Nie należy wpadać w panikę, nawet jeżeli sami nie wiemy co zrobić. Pokazując dziecku swój strach nie pomożemy mu, a tylko zwiększymy jego niepokój i wstyd. Należy pamiętać, że sytuacje tego typu są dla dziecka niezmiernie trudnym przeżyciem, dlatego trzeba zapewnić mu jak największą ilości ciepła, miłości i zaufania, tak aby czuło w nas oparcie. Istotne jest przerwanie kontaktu ofiary ze sprawcą. W razie konieczności należy także zwiększyć poziom ochrony prywatności poprzez zmianę danych kontaktowych w sieci lub zastosowanie innych dostępnych mechanizmów bezpieczeństwa. Ważnym krokiem jest także zabezpieczenie dowodów przemocy, gdyż one mogą pomóc w ustaleniu tożsamości sprawców oraz zapobiec kontynuacji przemocy. Ważne jest także, aby rodzice, którzy skutecznie zareagowali na przemoc w sieci, dalej monitorowali sytuację, upewniając się, że nie jest kontynuowana.

NATALIA SMOLIŃSKA

Gdzie szukać pomocy?

Pod adresem **www.helpline.org.pl**

oraz bezpłatnym numerem telefonu

0 800 100 100

Pod adresem: **dyzurnet@dyzurnet.pl**

za pomocą formularza na www.dyzurnet.pl

lub pod nr telefonu:

0 801 615 005

Zakazany Bóg

Do wielu kin w Polsce na początku listopada wszedł film „Zakazany Bóg". Obraz ten przybliża oblicze hiszpańskiej wojny domowej, ale zupełnie z innej perspektywy niż dotychczas było to przedstawiane.

Scenariusz filmu „Zakazany Bóg" przedstawia historię z lipca i sierpnia 1936 roku tj. początku wojny domowej w Hiszpanii. Głównymi bohaterami filmu są członkowie wspólnoty klaretynów w Barbastro, którzy zostają uwięzieni, a następnie zamordowani. Obraz skupia się na ostatnich tygodniach ich życia. W tym czasie zatrzymani piszą, opowiadając o swojej sytuacji, o sytuacji swoich współtowarzyszy, o ludziach, którzy ich widzieli. Pisma te stały się podstawowym świadectwem służącym opowiedzeniu tej historii przez filmowców.

Andrzej Sobczyk, z Rafael Film (polski dystrybutor filmu), mówi: Jestem przekonany, że Pan Bóg tak, jak działał przez tych męczenników, tak działa teraz przez świętych obcowanie i przez ten film.

Wspólnota misjonarzy klaretynów w Barbastro (Huesca) liczyła 60 osób: 9 księży, 12 braci zakonnych i 39 seminarzystów, wśród których było dwóch Argentyńczyków, którzy nie zostali zamordowani z powodu swojego pochodzenia, a ich relacja miała kluczowe znaczenie dla poznania zdarzeń.

Andrzej Sobczyk zwraca uwagę, że przekonującym dla widza obrazem jest widok młodych chłopaków, którzy mają przed sobą całe życie i decydują się na śmierć wybierając Pana Boga. „Te kilka dni przeżywają jako swoiste przygotowanie się do spotkania z Panem Bogiem. Pewnie ten film trzeba zobaczyć, żeby to poczuć".

Warto przypomnieć, że męczennicy z Barbastro zostali beatyfikowani przez papieża Jana Pawła II 25 października 1992 roku.

Na obraz ten warto jeszcze spojrzeć również z aktualnego pryzmatu. Otóż dziś w Europie nie jest nam dane bezpośrednio odczuwać prześladowania ze względu na wiarę. Takie wydarzenia jak w Hiszpanii, ale także w Polsce, choćby męczeńska śmierć księdza Jerzego Popiełuszko, dla wielu osób są zamierzchłą przeszłością. Jednak patrząc na kraje Bliskiego Wschodu, Afryki czy Ameryki Południowej, praktycznie codziennie możemy spotkać się z informacjami o kolejnych morderstwach, których jedynym uzasadnieniem była inna wiara. W tym sensie film „Zakazany Bóg" może stanowić okazję do refleksji nad tym gdzie zmierza współczesny świat, jakie jest nasze miejsce w nim i wreszcie czy brak konieczności świadczenia swojej wiary, nie prowadzi do tego, że ta wiara jest coraz słabsza.

Scenariusz filmu przygotował Juanjo Diaz Polo, a wyreżyserował go Pablo Moreno, który jest koproducentem obrazu obok Contracorriente Producciones i Misjonarzy Klaretynów.

TOMASZ WIŚNIEWSKI

W tym roku obchodzimy stulecie urodzin wybitnego poety i kapłana – księdza Jana Twardowskiego. W związku z powyższą rocznicą warto zarekomendować wywiad rzekę z autorem *Znaków ufności*, który przed laty przeprowadził Marian Schmidt – matematyk, fotograf, znawca muzyki i wieloletni przyjaciel poety. *Niecodzienne rozmowy z księdzem Janem Twardowskim* ukazały się na rynku księgarskim w roku 2000 dzięki wydawnictwu Prószyński i S-ka. Książki tej należy dziś szukać wyłącznie w bibliotekach lub antykwariatach. Nie znajdziemy jej, niestety, w księgarniach. Może z Bożą pomocą doczekamy się wznowienia tego cennego tytułu. A jest ono bez wątpienia potrzebne!

NIEZWYKŁE ROZMOWY Z KSIĘDZEM JANEM

Niecodzienne rozmowy z księdzem Janem Twardowskim to literacki owoc dziesięcioletnich dyskusji z kapłanem. Pod względem tematycznym, książka Schmidta podzielona została na trzy części. Pierwsza z nich dotyczy biografii poety. O jej ogromnej wartości przesądza fakt, że Jan Twardowski należał do osób, które niechętnie opowiadały o swoim życiu. Na szczególną uwagę zasługują wspomnienia dotyczące Anieli Twardowskiej. Stanowią one najpiękniejszy fragment tej części. Swoją matkę autor *Zeszytu w kratkę* opisuje słowami, na które zdobyć się może jedynie ksiądz – poeta: „Matkę zawsze uważałem za świętą. Miała wielki i dobry wpływ na moje życie. Była bardzo dobra i tylko przez skromność nie czyniła cudów."

Interesujące są też uwagi na temat przedwojennej Warszawy. Rozbrzmiewa w nich subtelna nostalgia. Dawna stolica to miasto magiczne, pełne poetyckich zakątków, nieobecnej już dziś egzotyki i folkloru. Ten ostatni najpełniej wyrażały ówczesne podwórka: „Te przedwojenne podwórka były bardzo ciekawe. Przychodzili kataryniarze, świnka morska wyciągała losy. Z okien rzucano im pieniądze zawinięte w papierki. Przychodzili ludzie, którzy ostrzyli noże, szatkowali kapustę, handlowali starzyzną. Krzyczeli «ostrzy noże, ostrzy noże!» lub «handel, handel!». Było bardzo wesoło." Takie miasto zachęcało Twardowskiego do całodziennych, spontanicznych włóczęg. Ulubionym celem owych eskapad były Łazienki oraz Powązki. Stołeczna nekropolia umożliwiała przyszłemu poecie „nawiązywanie łączności" z wybitnymi zmarłymi: muzykami, literatami, postaciami historycznymi.

Warszawa doby międzywojnia to świat, który jednak bezpowrotnie odszedł w przeszłość, utracona na wieki Arkadia. Okupacja hitlerowska i stalinizm, zdaniem Jana Twardowskiego, zmieniły oblicze miasta i jego mieszkańców. Znikła typowa dla dawnych warszawian gościnność, upadł prestiż renomowanych niegdyś gimnazjów i uczelni publicznych.

Cenne rozważania na temat roli, istoty i kondycji literatury odnajdziemy w rozdziale *Poezja i sztuka*. Twórca *Znaków ufności* był zdecydowanym przeciwnikiem sztuki współczesnej. Ponowoczesność, jego zdaniem, zaowocowała wyraźnym kryzysem aksjologicznym, wtórnością oraz odhumanizowaniem dzieł artystycznych: „W postmodernizmie nie ma stałych wartości. Prowadzi to do tego, że w naszych czasach jest dużo hochsztaplerstwa, oszustwa i lenistwa. Często utalentowani artyści wolą dobitnie odzwierciedlać cechy dzisiejszego życia: brzydotę, okrucieństwo, pośpiech, napięcie, tymczasowość, niż oddać swoją prawdę wewnętrzną. Żadna energia nie emanuje z ich prac. Co ich inspiruje: materializm, rozpacz, przemoc, seks? Ich prace przeważnie przygnębiają."

Jan Twardowski uważał, że istnieje jednak skuteczne antidotum przeciw chorej sztuce. Jest nim powrót artystów do źródeł, do korzeni. Każda dziedzina sztuki wyrasta z wierzeń religijnych. Prawdziwą funkcją dzieła artystycznego jest *katharsis*, a nie potęgowanie chaosu. Sztuka przede wszystkim musi czynić nas lepszymi moralnie.

Równie interesująco brzmią uwagi poety na tematy warsztatowe. Księdzu Twardowskiemu dalekie były wszelkiego rodzaju artystyczne eksperymenty (mimo tego, że w młodości na łamach „Kuźni Młodych starał się udawać nowoczesnego i awangardowego). Daleka była mu także wirtuozeria formalna, modernistyczna koturnowość, niejasność, parnasizm. Za główne cechy dobrej poezji uważał: „(…) prostotę i zwięzłość". Rozlewne poematy były dlań „zupełnie niestrawne". W swojej poezji starał się „wzruszać, a nie błyszczeć." Osobom, stawiającym pierwsze kroki na poetyckiej niwie Jan Twardowski proponował poszukiwanie własnego wyrazu: „Lepiej pisać słabsze wiersze, ale własnym językiem". Radził także, aby „(…) nie wstydzić się swojej pierwszej miłości lub swojej naiwności dziecięcej."

Motyw dziecięctwa powraca w rozdziale *Religia i filozofia*. Prawdziwa wiara to wiara dziecięca dlatego, że jest ona bezinteresowna, bezrozumna i radosna. Twardowskiemu bliski był także model religijności prostych, wiejskich bab, które to tłumaczą, że: „(…) zamiatają podłogę dla Pana Jezusa, myją i kiszą ogórki dla Niego. Jest to wzruszająca wiara. Taka prosta kobieta wie, jak dobrze dzieci wychować. A inteligentka może zmarnować swoje życie rodzinne i duchowe." Rozmowy o religii potwierdzają znamienną dla poety niechęć do teologów. Twardowski uważał, że każdy człowiek ma swoją własną, indywidualną wiarę, której nie da się pojąć poprzez teologię.

Oryginalnie i poetycko brzmią też definicje takich pojęć, jak: „chrześcijanin" i „świętość". Wyznawca Chrystusa, zdaniem Twardowskiego, to jedynie tępe narzędzie, instrument w ręku Absolutu, boski debil: „Ja czuję się duchowym debilem Pana Boga. Odczuwam Jego niewidzialną rękę. Zawsze mnie prowadzi, tak jak się prowadzi debila, który sam nigdzie nie trafi. Modlę się, aby być narzędziem w ręku Boga, to znaczy być takim, aby Bóg przeze mnie działał." Prawdziwa świętość polega zaś na ustawicznej walce z egoizmem, walce dozgonnej, gdyż: „(…) to jest strasznie trudne, żeby o sobie nie myśleć."

Cenne uzupełnienie omawianej tu książki stanowią fotografie Mariana Schmidta. Czarno-białe zdjęcia ukazują nie tylko głównego bohatera, lecz także wszystko to, co znaleźć możemy w jego poezji – Boże Ciało w Łowiczu, zmęczonego kapłana, Cmentarz Powązkowski, domek w Wilczej Wólce. Fotografie oraz widniejące obok nich wiersze to najlepszy suplement do tych niezwykłych rozmów. *Niecodzienne rozmowy z księdzem Janem Twardowskim* to pozycja, którą naprawdę warto przeczytać i posiadać w swym księgozbiorze.

ADAM TYSZKA

Jesienna pogoda, a bezpieczeństwo na drodze

Witam Państwa
po dłuższej nieobecności
na łamachNaszego Pisma,
powracając z tematyką
związaną z ruchem drogowym
i bezpieczeństwem.

Minęło już pół roku od ostatnich zmian w przepisach drogowych, a zwłaszcza w taryfikatorze mandatów. Było wiele szumu i niepewności ale…, początkowe tygodnie obowiązywania ich napawały optymizmem lecz po tych kilku miesiącach wszystko wróciło do „normy" – czyli do bylejakości. Tak jak wspomniałem „szok" po wprowadzeniu zmian minął, kierowcy przyzwyczaili się do obowiązujących przepisów i starają się je jakoś omijać, czyli nadal jest nieprzepisowo, niebezpiecznie, nieuprzejmie. W czasie prowadzenia pojazdów powinna również pracować głowa a nie tylko ręce i nogi. Kierujący powinien widzieć – oceniać – przewidywać czyli myśleć. Przydałoby się również trochę uprzejmości i wyrozumiałości dla tych, którym jazda sprawia jakieś problemy, a nie tylko wykorzystywanie ich niepewności, czy niezdecydowania.

Jeżeli nie zostaną wprowadzone bardzo restrykcyjne kary i nie staną się one bardziej nieuchronne to w kwestii bezpieczeństwa zmieni się u nas niewiele. Moja ocena tego zagadnienia podyktowana jest codzienną obserwacją ruchu i poczynań kierujących na drogach w naszym kraju. Zajmijmy tym razem od przypomnienia znaków poziomych, czyli tych wszystkich linii strzałek i innych symboli, które widzimy na jezdniach i innych częściach dróg.

Bardzo ważne dla uregulowania ruchu na drogach są linie poprowadzone wzdłuż. Oddzielają one od siebie różne części drogi – pobocze od jezdni, pas postojowy od jezdni, drogę dla rowerów od jezdni. Wyznaczają także pasy ruchu na jezdni – linia przerywana, linia ciągła (pasy ruchu w tym samym kierunku), linia podwójna ciągła (pasy ruchu, części jezdni w kierunkach przeciwnych), linia podwójna jednostronnie przekraczalna, linia krawędziowa przerywana i ciągła, powierzchnia wyłączona z ruchu. Znając znaczenie znaków poziomych możemy łatwiej utrzymać odpowiednią pozycję na jezdni – linie wyznaczające pasy, jak również ustawić się do konkretnego manewru – strzałki kierunkowe. Przeciętny pas ruchu ma 3–3,2 m. szerokości, więc chyba jesteśmy w stanie zmieścić się w jego granicach, a jeżeli przewidujemy, zwłaszcza przed zakrętem, że będziemy mieli z tym trudności to zwolnijmy – łatwiej i bezpieczniej pokonamy ten zakręt. Czy to aż tak trudne utrzymać się w pasie? Patrząc na to co wyprawiają kierowcy należałoby stwierdzić, że tak – jazda dwoma pasami , ścinanie skrętów, łuków .

Mamy jesień, nadchodzi zima czyli panują trudne warunki na drogach, a nadejdą jeszcze trudniejsze. Zdejmijmy nogę z gazu, nie przesadzajmy z prędkością. Utrzymujmy bezpieczny odstęp od pojazdów przed nami, droga hamowania w takich warunkach znacznie się wydłuża. Pamiętajmy także o czasie reakcji, a tym samym o odległości którą w tym czasie pokonamy.

Pamiętajmy:
- linii ciągłych poprowadzonych wzdłuż jezdni nie przekraczamy;
- pobocze nie służy do jazdy po nim samochodem;
- zmieniając pas ruchu należy zasygnalizować zamiar wykonania tego manewru i upewnić się o możliwości jego wykonania – ustąpić pierwszeństwo pojazdom znajdującym się na tym pasie – nie ścinajmy zakrętów i skrzyżowań – to bardzo niebezpieczne w ewentualnych skutkach zachowanie.

Drodzy czytelnicy podejdźmy do jazdy samochodem jak do chodzenia po linie nad przepaścią – ostrożność, wyczucie i ocena każdego ruchu, bez zbędnego pospiechu i oczywiście bez negatywnych emocji. Bądźmy wyrozumiali dla innych (sami też popełniamy błędy), a będzie na drogach bezpieczniej – mniejszy stres, mniej nerwowych poczynań.

Dążenie w takim właśnie kierunku uczyni nasze drogi bezpieczniejszymi i nie trzeba będzie wprowadzać przepisów, które będą wymuszały na użytkownikach dróg konkretne zachowania w określonych sytuacjach

PIOTR SMOLIŃSKI
(Instruktor nauki jazdy)

Kronika Parafii PW. MB CZĘSTOCHOWSKIEJ W JÓZEFOWIE

47.

1992

29 marzec ÷ 2 kwiecień to czas rekolekcji parafialnych dla dzieci, młodzieży i dorosłych parafian. Rekolekcje prowadził ks. Jan – kapłan ze Zgromadzenia Świętej Rodziny w Otwocku-Świedrze. Nauki bardzo podobały się miejscowej społeczności. Rekolekcje należy uważać za udane. Na zakończenie rekolekcji rozdano ok. 3500 Komunii św.

W piątym tygodniu Wielkiego Postu firma pana Skalskiego z Józefowa wykonała i zainstalowała dwa witraże: jeden z wizerunkiem św. Józefa w kaplicy św. Józefa, drugi został umieszczony w oknie kościoła od strony zachodniej, przedstawia błogosławioną Jadwigę Królową.

12 kwietnia wspólnota parafialna została powiadomiona o objęciu władzy biskupiej przez nowego biskupa ordynariusza Księdza Kazimierza Romaniuka. Parafia będzie należała do diecezji warszawsko-praskiej.

Jak zwykle Święte *Triduum Paschalne* – 16÷18 kwiecień – podczas nabożeństw odprawianych o godz. 18.00 zgromadziło dużą liczbę parafian.

W maju kapłani brali udział w nabożeństwach dla uczczenia N.M. Panny na terenie parafii przy krzyżach i kapliczkach. Nabożeństwa odprawiane wieczorem gromadziły liczną grupę parafian mieszkających w pobliskich domach. Nabożeństwa były odprawiane na ulicach: 3 Maja, Sienkiewicza, Świderskiej, Paderewskiego, Reymonta, Mickiewicza i Sosnowej.

24 maja w 6. Niedzielę Wielkanocną – dzieci w dwóch grupach przystąpiły do I Komunii św.

18 czerwiec. Przy pięknej i słonecznej pogodzie odbyła się procesja eucharystyczna do czterech ołtarzy.

21 czerwca – w niedzielę – przeprowadzony został sprawdzian uczestnictwa parafian podczas niedzielnych nabożeństw. Oto wyniki: obecnych mężczyzn – 1615, Komunię św. przyjęło 702, obecnych niewiast – 2210, Komunię św. przyjęło 1058.

31 lipca na Górze Lotnika odbyła się podniosła uroczystość patriotyczna z udziałem kapłana w 48 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

30 sierpnia wspólnota parafialna odpustem uczciła Patronkę Parafii – Matkę Bożą Częstochowską. Uroczystej sumie przewodniczył Ks. Rektor Metropolitalnego Seminarium, prof. Stanisław Kur, podniosłe kazanie wygłosił ksiądz Jan Rzeźniczak, pracujący w parafii Otwock-Świder. Było obecnych 12 kapłanów.

Z dniem 1 września rozpoczął się nowy rok szkolny i katechetyczny. Nauką religii objęte zostały wszystkie szkoły i ośrodki wychowawcze. Nauczają: Ksiądz Proboszcz Zbigniew Gaszkowski, Księża prefekci: Wojciech Lus i Krzysztof Kozera, Siostry Dominikanki – Violetta Urbanczyk i Halina Szczecina oraz katecheta świecki p. Zbigniew Mądry.

27 września Ksiądz Proboszcz odprawił Mszę św. i wygłosił okolicznościowe kazanie z udziałem miejscowego rzemiosła.

Pod koniec września rozpoczęto prace związane z przeglądem dachu na nowym kościele. Postanowiono położyć drugą warstwę papy.

Prace zabezpieczające ukończono 15 października. W październiku zakupiono 50 arkuszy blachy cynkowej na remont dachu w starej części kościoła.

Rozpoczęto prace związane z generalnym remontem kościelnych organów. Prace zobowiązała się wykonać firma pana Kamińskiego. Koszt remontu to 37 milionów zł.

W oknie od strony wschodniej zainstalowany został witraż przedstawiający błogosławioną Karolinę Kózkównę.

17 i 18 października to dni wizytacji kanonicznej J.E. Ks. Biskupa Stanisława Kędziory. Wspólnota parafialna licznie przybyła na wszystkie uroczystości, na których obecny był Ksiądz Biskup.

W listopadzie zakończono prace remontowe w dawnym mieszkaniu pana organisty.

1993

Wspólnota parafialna powitała Nowy Rok obecnością w świątyni na wspólnej modlitwie. O godz. 24-tej Proboszcz odprawił Mszę św. w intencji parafian. Msza św. była poprzedzona adoracją Najświętszego Sakramentu a dokładnie o północy uroczystym błogosławieństwem.

24 stycznia w niedzielę na wszystkich Mszach św. Ksiądz Proboszcz przekazał wiernym sprawozdanie z życia parafialnego. Jak zwykle sprawozdanie dotyczyło spraw duszpasterskich i gospodarczych.

4 kwietnia – Niedziela Palmowa i zakończenie rekolekcji wielkopostnych. Do Komunii św. przystąpiło w ciągu dnia 2020 osób.

W maju były odprawiane nabożeństwa majowe przy kapliczkach na terenie parafii.

10 czerwca to Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej. Uroczysta suma zgromadziła dużą liczbę parafian. Cały plac przykościelny był zapełniony wiernymi.

Trasa procesji ulicami: 3 Maja, Polną, Kardynała Wyszyńskiego i powrót do świątyni.

20 czerwca Msza św. w intencji kierowców i ceremonia poświęcenia i błogosławieństwa samochodów, motocykli i rowerów.

W lipcu rozpoczęto prace modernizacyjne ogrodzenia posesji kościelnej od strony ulicy Ks. Skargi. Parkan został przesunięty wg nowych planów geodezyjnych.

1 listopada – Dzień Wszystkich Świętych. Procesja żałobna na cmentarz grzebalny. Mszę św. na cmentarzu odprawił i kazanie wygłosił Ks. prof. Marek Starowieyski.

1994

Styczeń to miesiąc uroczystości opłatkowych dla poszczególnych grup parafialnych.

- 2 stycznia dla Kółek Żywego Różańca;
- 8 stycznia dla ministrantów i bielanek wraz z ich rodzicami;
- 9 stycznia dla Kościelnej Służby Porządkowej.

20÷24 marzec – rekolekcje wielkopostne dla parafian i młodzieży szkół ponadpodstawowych.

3 maja – uroczystość Najświętszej Marii Panny Królowej Polski. Główna Msza św. z udziałem Rzemiosła, Ochotniczej Straży Pożarnej. Byli obecni przedstawiciele Władz Miasta i poczty sztandarowe.

7 maja – uroczystość Sakramentu Bierzmowania. Oczekiwany przez młodzież i ich rodziców przybył do świątyni Ksiądz Biskup Kazimierz Romaniuk.

13 maja nabożeństwo fatimskie i procesja ze świecami. Liczny udział wiernych.

15 maja – Msza św. dla strażaków.

Rozpoczęły się prace zalewania betonem części piwnic pod plebanię.

2 czerwca – uroczystość Bożego Ciała i procesja do czterech ołtarzy, które przygotowali:

– strażacy,
– młodzież,
– mieszkańcy Dębinki,
– mieszkańcy Józefowa.

W połowie czerwca dekretem Biskupa Ordynariusza z części parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Józefowie została utworzona nowa parafia. Granica nowej parafii przebiegać będzie torami kolejowymi.

25÷27 czerwiec – odbyła się autokarowa pielgrzymka parafian do Wilna.

10 lipca na wszystkich Mszach św. Proboszcz Parafii Ks. Zbigniew Gaszkowski pożegnał się z miejscową wspólnotą parafialną, dziękując za 12-letnią współpracę i wspólny trud przy rozbudowie świątyni i powiększaniu cmentarza grzebalnego.

Liturgiczne przekazanie Parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Józefowie Ks. Ludwikowi Antolakowi przez Ks. Dziekana dekanatu Otwock-Kresy Ks. Włodzimierza Jabłonowskiego zostało dokonane 17 lipca 1994 r.

Pierwsze dni na nowej Parafii były dość trudne: przeprowadzka, organista na urlopie, zmiana kościelnego i nowy Ks. wikariusz Ireneusz Korporowicz. W tym czasie pełnił też obowiązki wikariusza Ks. Andrzej Chybowski.

Powoli wchodziłem w obowiązki proboszcza w zmienionych warunkach. W miesiącu sierpniu

DOK. NA STR. 22

spis czytań mszalnych na styczeń 2016

1 I	**Piątek. Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi.** **Lb 6, 22-27; Ps 67 (66), 2-3. 5 i 8 (R.: 2a); Ga 4, 4-7; Hbr 1, 1-2; Łk 2, 16-21;**
2 I	Sobota. Wspomnienie św. Bazylego Wielkiego i św. Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła. 1 J 2, 22-28; Ps 98 (97), 1. 2-3ab. 3cd-4 (R.: por. 3c); Hbr 1, 1-2; J 1, 19-28;
3 I	**Druga Niedziela po Narodzeniu Pańskim.** **Syr 24, 1-2. 8-12; Ps 147, 12-13. 14-15. 19-20 (R.: J 1, 14); Ef 1, 3-6. 15-18; Por. 1 Tm 3, 16; J 1,1-18 lub J 1, 1-5. 9-14;**
4 I	Poniedziałek. Dzień powszedni. 1 J 3, 7-10; Ps 98 (97), 1. 7-8. 9 (R.: por. 3c); Hbr 1, 1-2; J 1, 35-42;
5 I	Wtorek. Dzień powszedni. 1 J 3, 11-21; Ps 100 (99), 1-2. 3. 4. 5 (R.: 1a); J 1, 43-51;
6 I	**Środa. Uroczystość Objawienia Pańskiego.** **Iz 60, 1-6; Ps 72 (71), 1-2. 7-8. 10-11. 12-13 (R.: por. 11); Ef 3, 2-3a. 5-6; Mt 2, 3; Mt 2, 1-12;**
7 I	Czwartek. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Rajmunda z Penyafort, prezbitera. 1 J 3, 22 – 4, 6; Ps 2, 7-8. 10-11 (R.: 8a); Mt 4, 23; Mt 4, 12-17. 23-25;
8 I	Piątek. Dzień powszedni. 1 J 4, 7-10; Ps 72 (71), 1-2. 3-4ab. 7-8 (R.: por. 11); Łk 4, 18-19; Mk 6, 34-44;
9 I	Sobota. Dzień powszedni. 1 J 4, 11-18; Ps 72 (71), 1-2. 10-11. 12-13 (R.: por. 11); Por. 1 Tm 3, 16; Mk 6, 45-52;
10 I	**Niedziela. Święto Chrztu Pańskiego.** **Iz 42, 1-4. 6-7; Ps 29 (28), 1-2. 3ac-4. 3b i 9b-10 (R.: 11b); Dz 10, 34-38; Por. Mk 9, 6; Łk 3, 15-16. 21-22;**
11 I	Poniedziałek. Dzień powszedni. 1 Sm 1, 1-8; Ps 116B (115), 12-13. 14 i 17. 18-19 (R.: 17a); Mk 1, 15; Mk 1, 14-20;
12 I	Wtorek. Dzień powszedni. 1 Sm 1, 9-20; 1 Sm 2, 1. 4-5. 6-7. 8abcd (R.: por. 1a); 1 Tes 2, 13; Mk 1, 21-28;
13 I	Środa. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Hilarego, biskupa i doktora Kościoła. 1 Sm 3, 1-10, 19-20; Ps 40 (39), 2 i 5. 7-8a. 8b-10 (R.: por. 8a i 9a); J 10, 27; Mk 1, 29-39;
14 I	Czwartek. Dzień powszedni. 1 Sm 4, 1-11; Ps 44 (43), 10-11. 14-15. 24-25 (R.: por. 27b); Mt 4, 23; Mk 1, 40-45;
15 I	Piątek. Dzień powszedni. 1 Sm 8, 4-7. 10-22a; Ps 89 (88), 16-17. 18-19 (R.: por. 2a); 2 Kor 5, 19; Mk 2, 1-12;
16 I	Sobota. Dzień powszedni. 1 Sm 9, 1-4. 17-19; 10, 1a; Ps 21 (20), 2-3. 4-5. 6-7 (R.: 2a); Mk 2, 17; Mk 2, 13-17;
17 I	**Druga Niedziela zwykła.** **Iz 62, 1-5; Ps 96 (95), 1-2. 3 i 7b-8a. 9-10c (R.: 3); 1 Kor 12, 4-11; 2 Tes 2, 14; J 2, 1-12;**
18 I	Poniedziałek. Dzień powszedni. 1 Sm 15, 16-23; Ps 50 (49), 8-9. 16bc-17. 21 i 23 (R.: por. 23b); Hbr 4, 12; Mk 2, 18-22;
19 I	Wtorek. Wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa. Czytania z dnia: 1 Sm 16, 1-13; Ps 89 (88), 20. 21-22. 27-28 (R.: por. 21a); por. Ef 1, 17-18; Mk 2, 23-28 albo czytania ze wspomnienia: Iz 61, 1-3a.; Ps 89 (88), 2-3. 4-5. 21-22. 25 i 27 (R.: por. 2a); J 15,15b; J 15, 9-17;
20 I	Środa. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Fabiana, papieża i męczennika, albo św. Sebastiana, męczennika. 1 Sm 17, 32-33. 37. 40-51; Ps 144 (143), 1bc i 2ab. 9-10 (R.: 1a); Mt 4, 23; Mk 3, 1-6;
21 I	Czwartek. Wspomnienie św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy. Czytania z dnia: 1 Sm 18, 6-9; 19, 1-7; Ps 56 (55), 2-3. 9-10. 12-13 (R.: por. 5b); Mt 4, 23; Mk 3, 7-12 albo czytania ze wspomnienia: 1 Kor 1, 26-31; Ps 131 (130), 1. 2-3; Mt 5, 3; Mt 13, 44-46;
22 I	Piątek. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Wincentego, diakona i męczennika, albo św. Wincentego Pallottiego, prezbitera. 1 Sm 24, 3-21; Ps 57 (56), 2. 3-4. 6 i 11 (R.: por. 2a); J 15, 16; Mk 3,13-19;
23 I	Sobota. Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Wincentego Lewoniuka i 12 Towarzyszy, męczenników z Pratulina. 2 Sm 1,1-4. 11-12. 19. 23-27; Ps 80 (79), 2-3. 5-6. 7-8 (R.: por. 8); Dz 16, 14b; Mk 3, 20-21;
24 I	**Trzecia Niedziela zwykła.** **Ne 8, 1-4a. 5-6. 8-10; Ps 19 (18), 8-9. 10 i 15 (R.: por. J 6, 63b); 1 Kor 12, 12-30 lub 1 Kor 12, 12-14. 27; Łk 4, 18; Łk 1, 1-4; 4, 14-21;**
25 I	Poniedziałek. Święto Nawrócenia Św. Pawła Apostoła. Dz 22, 3-16 lub Dz 9, 1-22; Ps 117 (116), 1-2 (R.: por. Mk 16, 15); J 15, 16; Mk 16, 15-18;
26 I	Wtorek. Wspomnienie Świętych Tymoteusza i Tytusa, biskupów. 2 Tm 1, 1-8 lub Tt 1, 1-5; Ps 96 (95), 1-2. 3. 7-8a i 10 (R.: por. 3); Łk 4, 18; Łk 10, 1-9;
27 I	Środa. Wspomnienie bł. Jerzego Matulewicza, biskupa. Czytania z dnia: 2 Sm 7, 4-17; Ps 89 (88), 4-5. 27-28. 29-30 (R.: por. 29a); por. Mt 13, 37b; Mk 4, 1-20 albo czytania ze wspomnienia: Rz 12, 3-13; Ps 16 (15), 1-2a i 5. 7-8. 11 (R.: 5a); J 10, 14; Mt 9, 35-38;
28 I	Czwartek. Wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła. Czytania z dnia: 2 Sm 7, 18-19. 24-29; Ps 132 (131), 1-2. 3-5. 11. 12. 13-14 (R.: por. Łk 1, 32a); Ps 119 (118), 105; Mk 4, 21-25 albo czytania ze wspomnienia: Mdr 7, 7-10. 15-16; Ps 19 (18), 8-9. 10-11 (R.: por. 10b); Mt 23, 9a. 10b; Mt 23, 8-12;
29 I	Piątek. Dzień powszedni albo wspomnienie bł. Bolesławy Marii Lament, dziewicy, albo św. Anieli Merici, dziewicy. 2 Sm 11, 1-4a. 5-10a. 13-17. 27c; Ps 51 (50), 3-4. 5-6ab. 6cd-7. 10-11 (R.: por. 3a); Mt 11, 25; Mk 4, 26-34;
30 I	Sobota. Dzień powszedni. 2 Sm 12, 1-7a. 10-17; Ps 51 (50), 12-13. 14-15. 16-17 (R.: por. 12a); Hbr 4, 12; Mk 4, 35-41;
31 I	**Czwarta Niedziela zwykła.** **Jr 1, 4-5. 17-19; Ps 71 (70), 1-2. 3-4a. 5-6ab. 15ab i 17 (R.: por. 15b); 1 Kor 12, 31 – 13, 13 lub 1 Kor 13, 4-13; Łk 4, 18; Łk 4, 21-30;**

DOK. ZE STR. 21 ▶

zostały wykonane, zaplanowane przez poprzedniego Ks. Proboszcza, ozdoby ceramiczne na fasadzie prezbiterium, ofiarowane przez panią Annę Zagierłowską.

We wrześniu obowiązki kościelnego zaczął pełnić pan Mirosław Gałkowski, lat 26, zamieszkały w Józefowie przy ul. Małej 6. Dosyć sprawnie też został zorganizowana katechizacja w 9-ciu szkołach i 2 przedszkolach.

Jeżeli chodzi o sprawy gospodarcze, to zostały nareperowane dachy na budynkach parafialnych w tych miejscach, gdzie przeciekały. Zacząłem też gromadzić materiały budowlane i już w pierwszych dniach października ośmiu górali z nowosądeczczyzny przystąpiło do realizowania rozpoczętej budowy domu parafialnego. Do końca października parter domu parafialnego był już wymurowany i zasklepiony. W międzyczasie zostały też odremontowane mieszkania kościelnego i księży wikariuszy. Pod koniec listopada zostało wykonane nowe nagłośnienie kościoła przez firmę włoską.

Do świąt Bożego Narodzenia parafia została przygotowana przez rekolekcje adwentowe prowadzone przez Ojców Dominikanów z Warszawy.

Boże Narodzenie – Pasterkę przeżyliśmy z Jego Ekscelencją Ks. Biskupem Stanisławem Kędziorą. Zaraz po świętach rozpoczęliśmy wizytację duszpasterską zwaną kolędą.

31 grudnia o godzinie 18-tej zostało odprawione nabożeństwo dziękczynne, kończące 1994 rok.

STOPKA REDAKCYJNA

WYDAWCA:
Parafia p.w. Matki Bożej
Częstochowskiej w Józefowie
Nakład 1500 egz.

ASYSTENT KOŚCIELNY:
Ks. Kazimierz Gniedziejko

REDAKCJA:
Katarzyna Ruman,
Szymon Ruman (redaktor naczelny)

WSPÓŁPRACUJĄ:
Magdalena Bogusz
ss. Dominikanki Misjonarki
Adam Tyszka; Anna Krzyżowska
Zbigniew Korba; Weronika Ornat
Natalia Smolińska; Tomasz Wiśniewski
Lek. med. Ewa Zapała
Magdalena Mielcarek
Dorota Bieńkowska
Joanna Gruba; Marta Sterna
Grzegorz Jakubowski

SKŁAD I ŁAMANIE:
Studio Poligraficzne Diamond

FOTO NA OKŁADCE:
Grzegorz Jakubowski

KONTAKT DO REDAKCJI:
jozefow.miesiecznik@gmail.com

FOT. PIOTR RYBICKI

FOT. PIOTR RYBICKI

FOT. PIOTR RYBICKI

FOT. PIOTR RYBICKI

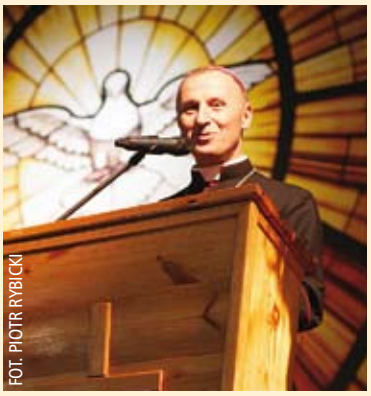
FOT. PIOTR RYBICKI

Rekolekcje z o. Manjackalem

FOT. PIOTR RYBICKI

FOT. PIOTR RYBICKI

FOT. PIOTR RYBICKI

FOT. SZYMON KOŁODZIEJ

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

PIKNIK PATRIOTYCZNY 2015

FOT. SZYMON KOŁODZIEJ

FOT. SZYMON KOŁODZIEJ

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI

FOT. SZYMON KOŁODZIEJ